Nr. 260. Dnia 20 września. Niedziela. Dnia 8 (20) wrzesnia 1891 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Dziś: *N. P. M. Bolesnej.*	Wschód słońca o godzinie 5-ej minut 43.	Wschód księżyca o godzinie 7 minut 18 w.	Czwartek: *N. P. M. od w. niew.*
Poniedziałek: Mateusza Ap.	Zachód „ 6-ej „ 3.	Zachód „ 8 „ 27 r.	Piątek: Aurelji Panny.
Wtorek: Maurycego M.	Długość dnia godzin 12 „ 20.	Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 5.	Sobota: Cypriana M.
Środa: Tekli P. M.	Ubyło „ „ 4 „ 48.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 11° R.	Niedziela: *Prz. ś. Stanisława*

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Myślisława; jutro Damiana.

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowsk.-Przedm. № 66—od 10-ej rano do 1-ej po południu. Wejście bezpłatne.)

Teatry: Wielki: dziś „Robert i Bertrand czyli dwaj złodzieje"; jutro „Prolog", „Zrzędność i przekora", „Aida" (3-ci akt), oraz divertissement;—Rozmaitości: dziś „Roznosicielka chleba"; jutro „Pan Benet" (występ p. Bolesławskiego), oraz „Oj kobiety, kobiety";—Nowy: dziś „Dzwony kornewilskie"; jutro „Ptasznik z Tyrolu" (z udziałem panny Janiny Babińskiej). (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 10392 rs. 42 k. (Pożyczki wydawane będą; kasa otwarta od godz. 9-ej rano do 3-ej po południu; wykup i prolongata uskutecznia się tylko od godz. 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— Jutro, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona zostanie solenna wotywa ku czci N. Panny Marji Częstochowskiej.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 10-ej zrana, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie czwarta nowenna ku czci św. Tekli, panny męczenniczki. Nowenna odbędzie się z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i procesją.

— Jutro przypada uroczystość św. Mateusza, apostoła. Kościół św. Krzyża pamiątkę tego świętego czci solenną wotywą, w następną zaś po uroczystości niedzielę całodziennem nabożeństwem odpustowem obchodzi pamiątkę swego poświęcenia. Również w niedzielę po tej uroczystości przypadają pamiątki poświęcenia kościołów: św. Marcina (po-augustjańskiego), św. Karola Boromeusza na Powązkach i św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskiego).

Manewry niemieckie.

(Sprawozdanie specjalne *Kurjera Warszawskiego.*)

Erfurt d. 16-go września.

Manewry czwartego korpusu w obecności cesarza Wilhelma odbyły się wczoraj w okolicy Zimmersu, prawie na samym dziale wodnym Elby i Wezery.

Teren falisty i lesisty; ztąd przygotowania obustronne mogły być bezpiecznie poczynione. Przejrzystość zaś jego sprawiła, że wykonywanie rozkazów mogło odbywać się z niepraktykowaną dotąd szybkością na całej linji bojowej. I tak np. po daniu hasła ukończenia manewru („*Das Ganze halt!*)" ogień zamilknął w kilkanaście sekund na całym potężnym obszarze. Zwyczajnie po daniu kończącego sygnału walka na pojedyńczych punktach planu wre jeszcze po 10—15 minut.

Plan zasadniczy manewru był taki: armja południowa od strony Eger i Bambergu operuje przeciw koncentrującej się w okolicy Magdeburga i lasów herczyńskich armji północnej. Z tej ostatniej armji jedna dywizja pod komendą jen. von Jena wysuniętą była w kierunku Goty, aby nieprzyjacielowi przeszkodzić w wynurzeniu z lasu turyngskiego i w pochodzie na północ. Północna dywizja liczyła dwie brygady piesze czwartego korpusu, 13-ty pułk rezerwowy, trzy szwadrony jazdy, cztery oddziały artylerji polnej, dwie kompanje pjonierów i dwa oddziały sanitarne.

Armja południowa wysłała słaby korpus na obronę swego lewego skrzydła z Koburga przez Erfurt ku lasowi herczyńskiemu. Oddział ten dowodzony przez jen. Möllera składał się z ósmej dywizji, trzech pułków dywizji rezerwowej, odpowiedniej artylerji itd. Gdy jen. Jena dowiedział się o nadciąganiu sił nieprzyjacielskich, zajął pozycję obronną na wzgórzach pomiędzy Bierstädt i Zimmersupra i oczekiwał tu ataku.

W tych warunkach rozwinęła się ożywiona walka, w której armja północna trzymała się odpornie. Korpus południowy wprowadził stopniowo do akcji całą swą artylerję i pod osłoną jej rzucił ósmą dywizję na front nieprzyjacielski. Atak powiódł się znakomicie, zwłaszcza równoczesne wejście w akcję trzech kolumn. Od tego zależy zwykle powodzenie gwałtownego ataku.

Wywiązał się wnet piekielny ogień; działa grzmiały ogłuszająco! Piechota przeciwnej strony czyniła hojny użytek z karabinów magazynowych. Ponieważ i strona zaczepiająca utrzymywała szalony ogień, huk karabinowy doszedł do takiej potęgi, że niepodobna było dosłyszeć komendy oficerów i już tylko przenikliwy głos piszczałki zdołał przenosić najpilniejsze rozkazy.

Z temi piszczałkami rzecz ma się tak: gdy komendant, kierujący walką, potrzebuje zmienić dyspozycje, używa rodzaju pikuliny, której gwizdnięcie po kolei powtarza każdy z kolei oficer, za nim podoficer i t. d., dopóki na całej linji nie ustanie ogień. Po szybkiem rozdzieleniu podczas krótkiej pauzy nowych rozkazów, daje się znowu hasło do dalszej walki.

Po skończeniu manewru cesarz chwalił precyzję i jednolitość przeprowadzenia bardzo skombinowanej akcji, przyczem zwrócił szczególną uwagę na to, że bataljony rezerwowe szły o lepsze pod każdym względem z bataljonami armji czynnej.

Manewr rozpoczął się o godzinie ósmej z rana. Już o dziesiątej spadł deszcz ulewny, który zmienił się wkrótce w nawałnicę, kilkakrotnie się powtarzającą. Mimo tego cesarz, stojący na otwartem polu, nie przerwał toczącej się bitwy i dopiero po osiągnięciu

Miłość nowoczesna.

III.

Chociaż w drugiej połowie bieżącego stulecia nie zmieniła się ani natura niewieścia, ani prawa, ograniczające ruchy więcej przedsiębiorczych cór Ewy, nie ustąpiły nowym, swobodniejszym, mimo to wiadomo powszechnie, że współczesna francuzka wogóle, a paryżanka po szczególe naraża się łatwiej, z większą brawurą na skutki nierozważnego kroku, aniżeli kobieta czasów dawniejszych. Każdy prawie numer *Figara* zabawia czytelników nie awanturkami, lecz wprost skandalami miłosnemi z trucizną, witrjolejem, rewolwerem, nożem kuchennym i t. p. zabawkami dzisiejszej kochanki; każdy numer *Gil Blasa*, *Paris la nuit*, *Lanterne* i. i. drukują „nowele" z życia, którychby się Dekameron z Kazanową nie powstydzili, na dziesięć posiedzeń sądów przysięgłych rozpatruje przynajmniej połowa „zbrodnie z namiętności". A wszędzie występują albo t. zw. *femmes galantes* albo też mężatki. Czytając dzienniki i powieści nadsekwańskie, zdawałoby się, że rozpusta płciowa pochłonęła całą siłę żywotną obecnej Francji.

W rzeczywistości dzieje się inaczej, nie myli się jednak Bourget, twierdząc, że nowoczesna paryżanka odznacza się szerszem sumieniem od swoich protoplastek. I tłumaczy bardzo słusznie ten fakt niepocieszający.

Wszakżeż i kobieta jest dzieckiem epoki, tak samo, jak mężczyzna i na nią działają wierzenia, cele, obyczaje i zwyczaje chwili, i ona wchłania w siebie wonie i miazmaty atmosfery, która ją otacza. W domu i na pensjonacie, od koleżanek i od braci, na ulicy, w fabryce, w magazynie, gdy jest robotnicą, dowiaduje się o prądach, wirujących w łonie dzisiejszego społeczeństwa. I ona uczy się od lat najrańniejszych drwić z „przesądów" zgasłych pokoleń, a patrzeć na życie „bez złudzeń", praktycznie.

Bourget naszkicował trzy typy współczesnej paryżanki: dziewczynę z ludu *(peuple)*, z średniego mieszczaństwa *(petite bourgeoisie)* i bogatą mieszczankę (*bourgeoisie riche*).

Przechadzając się kiedyś, z którymś z przyjaciół, potrącił na ulicy niechcący jakąś dziewczynę. Rozśmiała się tak wesoło, tak zachęcająco, że ją zaczepił. Nie broniąc się wcale, robotnica zatrzymała się natychmiast, aby pogawędzić z nieznajomymi panami. Miała lat siedemnaście, jasne włosy i zwiędłą twarz dziecka karmionego źle, chowanego w suterenach, pozbawionych słońca i powietrza. Szła właśnie do magazynu, do pracy, mając jednak jeszcze pół godziny czasu, nie odmówiła, gdy ją Bourget zaprosił do kawiarni na śniadanie. Zajadając ślimaki, które popijała białem winem, opowiedziała nieproszona całą swoją biografję. Ojciec jej był stolarzem, matka trudniła się prasowaniem bielizny. Kiedy się pan domu upił, bił niemiłosiernie, co mu wpadło pod rękę: żonę, dzieci, graty. Pierwszy stosunek miłosny zawiązała już przed kilku laty. Zbałamucił ją chłopiec z jej domu, towarzysz zabaw dziecinnych. Obecnie marzy tylko o tem, aby sobie kupić kapelusz i pójść na bal Bullier. O, gdyby miała dwadzieścia franków!

Wszystko to wypaplała, giestykulując żywo, śmiejąc się, dowcipkując, bez łez i żalu do rodziców, którzy jej nie uczyli modlitwy i uczciwości, bez gniewu nawet do owego chłopca-łobuza. Nasłuchawszy się od koleżanek o świetnościach różnych „balów", Edenów i t. d., o karjerach, zrobionych przez dziewczęta z jej sfery, o rozkoszach wesołego życia, nie będzie się ani przez chwilę namyślała, gdy jej ktoś zechce pomódz do osięgnięcia „szczęścia", które jej w tak jaskrawych odmalowano barwach.

Półświatek niższego rzędu rekrutuje się z takich typów.

Matylda (typ drugi) jest córką średniego urzędnika, zagorzałego liberała i malkontenta, jak prawie wszyscy ubodzy dzisiejszej Francji. Księży pan *sous-chef* nienawidzi, z religji drwi, działalność rządu krytykuje zawzięcie, rozczytując się pilnie w dziennikach opozycyjnych. Wszystko mu nie smakuje, bo pobiera za małą pensję i musi się kłaniać zwierzchnikom, czego on, demokrata, nie lubi.

Dzieci wychował oczywiście w nienawiści do istniejącego porządku i rozbudził w nich apetyty, których na drodze zwykłej zaspokoić nie będą mogły.

Córka jego, Matylda, skończyła pensję, kształciła się na nauczycielkę, czytała bardzo dużo bez ładu i porządku, głównie powieści naturalistyczne i dzienniki bulwarowe, czyli właśnie to i tyle, co i ile potrzeba do przewrócenia główki dziewczęcej.

Ktoś mówi do niej o Bogu.

— Pan wierzy w Boga?—pyta zdziwiona.

— Wierzę, pani, chociażby dlatego, że wiara w Boga jest najmniej głupią ze wszystkich hipotez, tłumaczących powstanie świata.

— Pan chyba żartuje.

— Dlaczego, pani?

— Bo wiem, że niema dziś człowieka inteligentnego, któryby wierzył w Boga.

Z pochwyconych gdzieś, podsłuchanych strzępów wiedzy, z studenckich paradoksów i przechwałek skleiła sobie jakąś dziwaczną filozofję, której ani przetrawiła, ani uporządkowała. *Bo wiem, że człowiek inteligentny nie wierzy*—odpowiada, zamiast się samoistnie nad danym tematem zastanowić.

Skończywszy pensjonat, powinna zacząć dawać lekcje i czekać na męża tej samej, co ojciec jej sfery. Dzieje się tak rzeczywiście przez pewien czas Matylda uczy dzieci ludzi bogatych, wydeptuj-

stanowczych rezultatów, około godziny 12-ej dał hasło do zamknięcia manewru.

Ale i teraz jeszcze nie dosyć było cesarzowi dowodów gotowości wojska do wszelkich poświęceń. Kazał on zaimprowizować całemu korpusowi defiladę, która skończyła się dopiero blizko godziny 3-ej z południa. Teren był już grzęzki, prawie nie do przebycia.

Cesarz, przemókłszy do nitki, powrócił około godziny czwartej do Erfurtu. *H.*

Manifestacja wagnerowska.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Paryż d. 17-go września.

Pierwsze przedstawienie „Lohengrina”, jak to było do przewidzenia, odbyło się wśród hałaśliwej manifestacji kilkotysięcznego tłumu, zebranego dokoła gmachu opery.

Już od godziny 7-ej wieczorem liczne oddziały policji zajęły pobliskie ulice. Silne posterunki ulokowały się we wnętrzu gmachu, nawet w jego suterenach, które zarówno, jak i parę sal opróżniono dla spodziewanych więźniów. O godz. 8-ej prefekt policji p. Lozé zajął miejsce w Café de la Paix, w Grand-Hôtel, zkąd prowadził całą kampanję.

Tłum tymczasem wzrastał ciągle, tak, że wkrótce o swobodnem przejściu przez plac mowy nawet być nie mogło. Wszystkie okna, wszystkie stoliki w kawiarniach i restauracjach pozajmowane. Byli tacy, co pozamawiali je naprzód. Pewna rodzina angielska, bo bez anglików żadna manifestacja paryzka obejść się nie może, przez dwa dni zwiedzała wszystkie domy okoliczne, aby wyszukać sobie okno, z którego by dokładnie całą awanturę widzieć można. O wejściu do teatru ani marzenia, przekupnie za lożę piątego piętra, kosztującą zwykle 8, a w *bureau de location* 12 fr. żądali 500 fr., za krzesło zaś 150 do 300. Zresztą do środka nie było się po co tak dalece spieszyć, bo wiadomem było, że manifestacja jeżeli będzie, odbędzie się tylko na ulicy.

Jakoż o godz. 8½, jakby sygnał piekielny odezwało się przeraźliwe gwizdanie, poczem po okrzykach: „*Vive la France!*” „*Vive la Russie!*” „*A bas l'Allemagne!*” „*A bas Wagner!*”, odzywa się chóralnie Marsyljanka.

Prefekt policji daje znak. Ajenci w liczbie dwóchset, ustawieni w trójkąt, uderzają na tłumy i starają się z początku wprost je rozpędzić, ale wkrótce zdenerwowani już nieco rozdzielają suto kułaki na prawo i na lewo.

Przy tym ataku i bójce, wśród zgiełku i krzyku zdarzają się wielce komiczne epizody. Na Boulevard des Italiens, jeden z manifestujących tak zawzięcie stawia opór policji, że w walce stracił dolne ubranie i w grubym negliżu został odprowadzony do posterunku policyjnego. Liczba aresztowanych rośnie szybko i dosięga wkrótce 300 osób, a w ich liczbie znajduje się nawet pewien deputowany, dr. Franconi i kilka innych znanych osobistości.

Odparci zrazu z placu, manifestanci powracają bocznemi ulicami. Policja otrzymuje rozkaz oczyszczenia stanowczo Placu Opery i Avenue de l'Opera. Rozognieni walką i roznamiętnieni wymienionemi razami, ajenci rzucają się z wściekłością na tłum, wpierają go na ulicę Quatre-Septembre, a następnie do wązkiej, ciasnej i ciemnej uliczki Louis le Grand.

Tu właśnie znajdował się i wasz korespondent, i miał sposobność przypatrzeć się zblizka strasznemu zamięszaniu. Niezważając na nic, ajenci policyjni literalnie masakrowali publiczność. Na własne oczy widziałem, jak jeden z nich kułakiem ugodził tak silnie w twarz jakiegoś przechodnia, który na chwilę tylko się zatrzymał, że krew trysnęła z twarzy.

Wkrótce w ulicy ukazuje się pluton konnej straży republikańskiej i rozprasza tłumy, zgromadzone w bocznych ulicach. Na ziemi, jak trupy po stoczonej bitwie, walają się kapelusze, laski, parasole, nawet szmaty odzieży. Nie oszczędzano nikogo, aresztowano zarówno mężczyzn, jak i kobiety. Wogóle aresztowano 1,120 osób, a bardzo wiele wyszło z walki poturbowanych i pokaleczonych, mniej lub więcej groźnie. Mówią nawet, że jakiś starzec, zrzucony brutalnie z imperjalu omnibusu, potłukł się tak silnie, że zmarł w nocy w posterunku policyjuym Opery.

Energiczne—zbyt może nawet energiczne wystąpienie policji, położyło tamę manifestacji ulicznej. Plac opustoszał i tylko od czasu do czasu słychać było klątwy i pogróżki.

Wyjście z teatru było zupełnie spokojne. Publiczność opuściła Operę w ciągu najwyżej 20 minut.

Samo przedstawienie „Lohengrina“, według słów krytyki, pozostawiało wiele do życzenia, choć było reżyserowane bardzo starannie, a rolę tytułową śpiewał sprowadzony z Bayreuth p. Van-Dyck, zaś Elzą była p. Rose Caron. Prasa twierdzi, że niepotrzebnie przyzywano obcego śpiewaka, skoro „Lohengrina” mógł śpiewać Reszke. *K. D.*

Lombard i kasa oszczędności.

Kilka tygodni temu pisma nasze podały pocieszającą wiadomość, że p. oberpolicmajster, pragnąc zasłonić ludność uboższą miasta od wyzysku praktykowanego co do niej przez pokątne i prywatne lombardy, poczynić zamierza starania o wyjednanie zaprowadzenia w różnych dzielnicach miasta oddziałów głównego lombardu miejskiego, znajdującego się w Magistracie.

Chodzi tylko o wyszukanie funduszów, którem filje te byłyby należycie wyposażone.

Nieprzesądzając, jakie w tym celu środki obmyślone zostaną, czujemy się w obowiązku zwrócić tylko uwagę, że doskonale ku temu celowi posłużyć by mógł kapitał zasadniczy t. zw. przez Niemców *Stamm kapital* naszej miejskiej kasy oszczędności. Wobec około dwumiljonowej obecnie lokacji w tejże kasie, śmiało za kapitał podobny poczytać można połowę, to jest jeden miljon rubli. Funduszem takiej miary, już co najmniej 5 filji lombardu miejskiego należycie wyposażyć można.

A czyż nie byłoby właściwiej, aby fundusze gromadzone przez oszczędność małozamożnych a pracowitych, jakiemi są po większej części uczestnicy kasy oszczędności miejskiej, w połowie przynajmniej obracane były na pomoc doraźną dla takichże pracowitych, a zupełnie biednych, niżeli jak to ma miejsce dotąd, zasilały wyłącznie tanim kredytem bogaczów, mających niegdyś w Banku polskim, a dziś w kantorze Banku państwa otwarte rachunki.

W zupełności pojmujemy, że twórcy naszych kass oszczędności, blisko przed pół wiekiem dla uproszczenia tymże na początek manipulacji a stąd kosztów administracji, zadecydowali jako rzecz właściwą, aby dalszy obrót funduszów nagromadzonych w kasach obracała instytucja kredytowa, a za to tylko 4% wypłacała od depozytów w kasach tychże złożonych. Ale dziś po upływie lat blisko pięćdziesięciu, po zmienieniu się radykalnem stosunków zwłaszcza w mieście naszem, czego najlepszym dowodem jest coraz obszerniejsze zapotrzebowanie pomocy lombardów, czyż niebyłoby właściwem pomyśleć o radykalnej reformie dotychczasowego ustawodawstwa naszych miejskich kas oszczędności i z pożytkiem dla nich, bo osięgnąć mogą o 2% więcej, zasadniczy przynajmniej ich kapitał obrócić na instytucje zastawnicze dla biednej a pracowitej ludności?

Myśl spożytkowania funduszów, gromadzonych w kasach oszczędności, na cele pożyczek na zastaw, nie jest nową i bynajmniej przez nas wysnutą niezostała. W Hiszpanji zasadniczo, w każdym mieście i miasteczku przy kasie oszczędności miejscowej znajduje się lombard, tak że oszczędność lokalna pracowitych w pierwszym rzędzie obracaną jest na pomoc dla niedostatku miejscowego. Podobnież od lat 30-tu w pobliskim nam Krakowie, kasa oszczędności miejscowa dziś już do potężnych rozmiarów rozrosła, założyła lombard tanioprocentowy, który świetnie się rozwija. Oba te zakłady pierwotnie powstałe z funduszów i z inicjatywy tamecznego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, stanowią żywotne dowody, juk płodną dla pożytku społecznego może być działalność instytucyj asekuracyjnych na wzajemności opartych.

W sprawie podniesionej przez p. oberpolicmajstra,

---

schody wytwornych hotelów, ale czyni to bez przyjemności, z niechęcią. Gdy jej życie wyrobnicze zbrzydnie, znajdzie się w Paryżu zawsze jakiś przyjaciel, który ją umieści w wytwornym apartamencie i odda na jej usługi konie i służbę.

W wyższym półświatku królują takie Matyldy.

Panna Marta (typ trzeci) jest córką bogatych rodziców, którzy roztrwonili znaczną część fortuny na wystawne życie, na przyjęcia, podróże, karty i tualety. Przestawszy być laleczką, bawiącą ojca i matkę rozkosznym szczebiotem, chowała się w damskim internacie, gdzie nauczyła się mniej mądrości książkowej od brata, ale za to prawie tyle „znajomości życia”, co on. Gdy wróciła do domu, jezdziła z zabawy na zabawę, z balu na bal, z wizyty na wizytę. Od starszych, już zamężnych koleżanek z pensji, od kuzynek i przyjaciółek dowiedziała się wszystkich tajemnic miłości. W osiemnastym roku życia niema i dla niej niczego nowego w królestwie Amora, oprócz strony fizjologicznej małżeństwa. *Flirt* salonów dzisiejszych przyzwyczaił ją do myśli nagiej, utrojonej w koronki błyskotliwego słowa, starł rumieniec wstydliwości z jej twarzyczki.

Pragnie wyjść za mąż, ale dlaczego? Tylko dlatego, aby jej wolno było odwiedzać teatrzyki, wydawać dużo pieniędzy na fatałaszki, wychodzić samej, bez nadzoru matki lub towarzyszki i czytać gorszące książki (nasze książki, niestety,—dodaje Bourget w nawiasie). Ponieważ rodzice stracili połowę jej posagu, a ona nie potrafiłaby ograniczyć się w wydatkach, przeto zaślubia pierwszego z brzegu bogacza, w tym jedynie celu, aby po kilku latach, gdy się mężowi sprzykrzy, szukać miłości po za domem.

— Potrzebaż więcej przykładów—mówi Bourget—aby dowieść, że chowanie dzieci bez Boga, bez rodziny, w atmosferze wogóle dzisiejszego „świata”, równa się rozmyślnemu popieraniu rozwiązłości, cudzołóztw i t. d.?

Społeczeństwo nowoczesne zapomniało zupełnie o kształceniu szlachetniejszych instynktów kobiety, o wzmacnianiu jej woli i wyrabianiu w niej poczucia obowązków żony, matki i obywatelki, ale za to:

— Przekonało ją aż nadto dostatecznie przez teatr i powieści, przez muzykę i konwersację, przykładami w końcu i radami, że niema dla niej na ziemi większego szczęścia nad romans.

A jakaż to miłość literatury francuzkiej i obyczajów paryzkich? Nie serce dziś kocha, jeno przeważnie głowa i zmysły.

W dalszym ciągu rozbiera Bourget bardzo szczegółowo różne rodzaje charakterów niewieścich. I uprawiaczkom *flirtu* poświęcił całą „medytację”, ożywiwszy ją aforyzmami, z których kilka zasługują na powtórzenie:

— Kobieta i mężczyzna, flirtujący z upodobaniem, dowodzą braku temperamentu. Flirt jest akwarelą miłości.

— Są *flirty*, które plamią kobietę więcej, niż miłość fizjologiczna. Róża, ścięta na łodydze, zachowuje świeżość i czystość, oberwana zaś z liści, zmięta jest gorsza od zwiędłej nawet wtedy, gdy zostaje na krzewie.

— Flirtować niewinnie umie tylko młoda dziewczyna, która nie zna jeszcze strony fizjologicznej miłości. Ale takich panien niema dziś w Paryżu. Istniały kiedyś, około roku 1820-go. Wówczas też pisał ktoś inny... inne „Medytacje”.

— Kobiety flirtujące są metresami na sucho (*des maîtresses sèches*).

Aby wyczerpać cały przedmiot, trzebaby napisać drugą książkę. „Fizjologja miłości nowoczesnej” Bourget'a należy do najbogatszych (pod względem treści) dzieł francuzkich lat ostatnich. Nie przechwalałby się autor, gdyby położył na karcie tytułowej napis: „Psychologja współczesnej burżuazji paryzkiej”.

Kilka jeszcze zdań i aforyzmów, wyrwanych bez porządku z różnych „medytacyj”, wystarczy do charakterystyki poglądów Bourget'a na chwilę obecną.

— Człowiek kocha, jak żyje—mówi.—Zkądże się ma wziąć w społeczeństwie takiem, jak paryzkie, człowiek czystego serca? Gdzie wszyscy, na prawo i na lewo, na górze i na dole, walczą z sobą o byt, zazdroszcząc sobie i nieufając nawzajem, gdzie teatr i powieść, dziennik i *flirt* salonowy są szkołą szyderstwa, sceptycyzmu i pesymizmu, tam trudno o uczucie szczere, prawdziwe.

— Niema prawdopodobnie nic starszego nad starą duszę młodzieży płci obojga.

— Człowiek dzisiejszy jest zwierzęciem, które się nudzi (*animal qui s'ennuie*), przeto narazi się na wszystko dla emocji, dla podrażnienia nerwów. Nawet nowe nudy sobie wymyśli, byle nudów uniknąć.

— Prawdziwa miłość nowoczesna polega na sztuce zrywania w porę związków niewygodnych.

— Mężczyzna dzisiejszy, kochając, myśli tylko o tem, jakby się najwcześniej z stosunku wycofać. Pozbyć się kochanki—oto jego marzenie.

— Gdybym nie był chrześcjaninem, stałbym się nim przez pogardę dla naszej smutnej epoki. Chcę mieć balkon, z którego mógłbym pluć na ten naród...

W tekście następują trzy kropki, które pokryły prawdopodobnie wyraz „spodlony”, „paskudny” lub coś w tym guście.

Nie ulega wątpliwości, że druga połowa bieżącego stulecia nie należy do epok jaśniejszych w historji ludzkości. Wszystko się na to złożyło, aby nas zepchnąć z wyżyn, na których stały pokolenia dawniejsze, szczęśliwsze. Tysiące spraw, poruszonych przy końcu XVIII wieku, czeka dotąd na rozwiązanie. Nie wyjaśniły ich ani przewroty polityczne i społeczne, ani namiętne rozprawy teoretyczne. Ztąd powszechne niezadowolenie z obecnego porządku rzeczy, zstępujące coraz niżej, coraz szersze ogarniające koła.

Nauka i sztuka materjalistyczna, z których pierwsza, zabrawszy ludziom wiarę objawioną, nie postawiła na jej miejscu nic równie potężnego, druga zaś malując jedynie człowieka-zwierzę z jego chuciami, samolubstwem i brutalnością, starła z życia całą poezję—pracowały także rzetelnie na wytwo-

tak pożytecznej dla biedy naszej, zwrócić jeszcze uwagę musimy, że samo uformowanie filji lombardu miejskiego w innych dzielnicach miasta i uposażenia tychże w dostateczne środki, nierozwiązuje wszakże jeszcze całej sprawy.

Lombardy prywatne tą jeszcze mają dodatkową magnetyczną siłę dla naszej biedy, że zasadniczo wyżej cenią, a przynajmniej do bliższych granic tejże ceny podnoszą pożyczkę, udzielaną na przyniesione zastawy. Przy zakładaniu więc filij lombardu miejskiego, a choćby tylko przy uposażeniu obfitszem istniejącego lombardu głównego, koniecznie uwagę by zwrócić należało na tę ostatnią także okoliczność. Bez tego bowiem konkurencja lombardów miejskich z prywatnemi, nigdyby w pełni skuteczną nie była.

Dr. Jan Banzemer.

Przez równik.

W interesujących „listach z podróży" Henryka Sienkiewicza w *Słowie* spotykamy ustęp, opisujący uroczystość, z jaką parowce niemieckie przepływają równik.

Oto relacja znakomitego pisarza:

*

...Na przodzie statku załoga czyniła przygotowania na uroczystość równika.

Obchodzi się ją, jadąc tylko z półkuli północnej na południową, bo rozumie się samo przez się, że statek, który wraca, musiał już przejść poprzednio równik. Nie wiem zresztą, czy ową uroczystość obchodzą równie ściśle francuzi lub anglicy, ale niemcy są, jak owa panna, która, wychodząc za mąż po 45-ym roku życia, pytała ze spuszczonemi oczyma w dzień ślubu matki: „Mamo, czy mama niema mi nic do powiedzenia, czy mama nie zechce mnie przygotować?" Biedactwo pragnęło, aby jej nie przepadło nic z tego, co stanowi obyczaj przedślubny. Owóż tak i niemcy. Są oni dzielnymi marynarzami, ale przez długie wieki mało żeglowali, a równik przepływają od niedawna, święcą więc obyczaje morskie z większą może skrupulatnością, niż ci, którzy się oswoili z niemi w ciągu całych stuleci.

W dniu, w którym mieliśmy przejechać równik, twarze wszystkich majtków od rana wyrażały zadowolenie. Dzień był dobry. Lekki musson pędził na nas z tyłu fale, więc kołysanie nie dawało się we znaki. Z topieli, oświeconej słońcem, podnosiły się raz wraz stada ryb latających. Na niższym pomoście przygotowano ogromną wannę z nieprzemakalnego płótna żaglowego, nad nią zaś wywrotną ławeczkę, na której miano golić przejeżdżających po raz pierwszy równik. Koło godz. 4-ej niższy pomost napełnił się ludźmi z załogi, oraz podróżnymi z II-ej i III-ej klasy. Te były pełniejsze, niż I-sza, więc tłum był spory, bo prócz niemców i greków, którzy jechali z Hamburga i Port-Said, wzięliśmy pod pokład kilkunastu arabów w Adenie. Nagle na przodzie statku ozwała się hałaśliwa muzyka, ciżba rozstąpiła się i ujrzeliśmy poselstwo, złożone z maskaradowych figur, kroczące poważnie ku nam.

Na czele jego postępował Neptun z trójzębem, w złotej papierowej koronie, z konopną do pasa brodą i z ogromnym przyprawnym nosem, barwy koralowej. Za nim szli dzicy—czarni, czekoladowi i żółci, przybrani w pióra, zbrojni w maczugi, dziryty i rozmaite narzędzia muzyczne. Wszedłszy powolnym krokiem po schodach, wiodących na wyższy pomost, bożek Neptun wraz ze świtą stanął przed kapitanem i powitawszy go trójzębem, spytał tubalnym głosem, coby był za jeden, co za ludzie stoją koło niego i jaki to statek śmiał wedrzeć się w niedostępne państwa jego neptuńskiej mości? Kapitan powiedział swoje nazwisko, pokazał niby papiery statku i listę podróżnych, poczem król Neptun zaczął przyglądać się nam uważnie, przykładając każdemu prawie do twarzy swój czerwony nos. I widocznie przegląd wypadł na naszą korzyść, bo nie wzburzył trójzębem wałów morskich, ale z niekłamaną satysfakcją schwycił za kieliszek wina, które przez ten czas steward okrętowy wniósł na tacy. Dzicy poszli jeszcze skwapliwiej za jego przykładem i zaczęliśmy się trącać, a potem zostaliśmy zaproszeni bardzo łaskawie na widowisko, które miało się odbywać na niższym pomoście.

Zabawa ta polegała na tem, że sadzano kolejno podróżnych na ławeczce nad wanną, mydlono każdego czterołokciowym pendzlem, golono niemniejszą drewnianą brzytwą, poczem ławeczka przewracała się i „pacjent" wpadał na głowę do wody, w której dzicy nurzali go póty, póki się jej dobrze nie opił. Ponieważ skóra farbowanych dzikich puszczała, woda wkrótce z zielonej zmieniła się na ciemną, z ciemnej na czarną, co wziąwszy na uwagę, woleliśmy się wykupić.

Wykup składał się z dziesięciu butelek piwa, ale za to każdy z nas dostał świadectwo przebycia równika z pieczęcią i podpisem: „*Neptunius, deus in mare vasto*". Świadectwo to zachowuję do tej pory.

Lecz zanim wykąpano podróżnych, którzy nie chcieli się wykupić, słońce przetoczyło się na zachodnią stronę oceanu, poczem, zmieniwszy się w olbrzymią kulę ognistą, wyjrzało raz jeszcze z za purpurowych firanek obłoków—i zapadło nagle w toń. Wnet poczerniało morze, niebo i nastała noc równikowa, gorąca, cicha, rojna od gwiazd. Ale zabawa trwała jeszcze. Improwizowana orkiestra, a z nią majtkowie, biorący udział w uroczystości, przyszli na pokład I-ej klasy wypić za zdrowie kapitana, oficerów i podróżnych, którzy złożyli okup. Dzielni ci ludzie bawili się do późna. Orkiestrze towarzyszyły śpiewy chóralne—i dziwne wrażenie robiła owa, jakby zagubiona muzyka na tej łupinie pływającej, wśród tego niezmiernego pustkowia.

Wtórował jej szum nocnego przypływu...

Henryk Sienkiewicz.

ROZMOWA PIJAKA Z KSIĘŻYCEM.

Tej bajki sens moralny taki:
— Masz nos duży? zażyjże tabaki!
S. R. Rozbicki.

— Jakiż istnienia twego cel?—
Tak mówił do księżyca,
Wracając do dom w późną noc,
Strąbiony pijanica.—
Za matką ziemią biegniesz wciąż,
Dzierżąc się jej fartuszka,
I tylko kłopot z tobą ma
Poczciwa ta staruszka!...

To słońca jej zaćmiwszy twarz,
Pogrążasz nas w frasunku,
To znowu łonem wstrząsasz jej
Sromotnie, bez szacunku,
Cyklony groźne na nią ślesz
I na plag domiar jeszcze,
Sprawiasz, że wyją do cię psy
I wiersze piszą wieszcze!...

Po niebie plączesz się, jak ćma;
Gdzie ciebie nie posieje,
Tam wschodzisz, trupi lejąc blask,
Lecz światło twe nie grzeje...
Blachman pokrywa oczy twe
I mordę masz zapitą,
Choć pija z—cha, cha!—tylko mgły,
Ty głupi satelito!...

W orszaku gwiazd tyś ciurą jest,
A dmiesz się wielkim panem,
Myśląc, że imponujesz mi
Twem światłem pożyczanem...
Idjoto ty—udajesz świat,
A mówią nam gwiaździarze,
Że - jednej karczmy nie ma tam
Na całym twym obszarze!...

Więc na co ciebie stworzył Bóg,
Ty niedołęgo srebrny?
Pożytku z ciebie ani krzty,
Tyś całkiem niepotrzebny!...—
Na to z uśmiechem księżyc rzekł,
Z chmur wychyliwszy lice:
— Nie sarkaj, bratku!... Wszak to ja
Pijakom do dom świécę!...

Włodzimierz Zagórski.

rzenie owej okrutnej choroby *fin de siècle*, zwanej „wielką newrozą" (*La Grande Nevrose*).

Mamy dziś prawie wszyscy chore nerwy, chore dusze i serca, wszystkich nas trawi pesymizm, wynik zawiedzionych nadziei, niezadowolonych pragnień, „apetytów", potworne dziecię czasu bez wiary i zapału, rozbestwionego ciała i starganego zdrowia, wszyscy podlegamy potroszę „newrozie", a najwięcej z pomiędzy nas, europejczyków, francuzi, idący na czele przecywilizacji współczesnej. Co u nas, mieszkańców północy, dopiero kiełkować zaczyna, zarażając jednostki najwytworniejsze, nad Sekwaną już dojrzało.

Rzecz to powszechnie wiadoma.

Ale myli się dzisiejsza literatura paryzka, gdy potępia bezwzględnie całą Francję. Jak w każdym kraju, zbierają się i tam wszelkie wrzody głównie w stolicy, a w tej znów trapią przeważnie sfery bogate, czyli używające. Ludzie, zdeptani obowiązkami, nie mają nigdzie czasu do zastanawiania się nad subtelnościami namiętności.

Nie Francja, lecz Paryż, a w nim kasta przodująca (dziś burżuazja) jest owym wielkim winowajcą, od którego idzie zgorszenie, do niego tylko, do Paryża, zbogaconego mieszczaństwa odnosi się wykrzyknik starej panny pp. de Goncourt (w *Germinie Lacerteux*), która grozi pięścią „Miastu-światła", wołając: *ô Paris, ô fichûe cochonne de ville!* Oprócz tego samoluba, chorego cieleśnie i duchowo z nadmiaru używania, istnieje jeszcze Paryż inny, pracujący ciężko, oszczędny, przemyślny, rzutki, szanujący cudzą boleść, ale tego drugiego Paryża nie pokazuje nam współczesna literatura francuzka. Albo wydobywa na jaw brudy przecywilizowanych, albo, gdy zstąpi między lud, dostrzega tylko jego stronę zwierzęcą.

Jest to zasadniczy błąd dzisiejszej belletrystyki nadsekwańskiej, której się zdaje, że dopiero ona „prawdę" odkryła. Tymczasem zohydziła tylko własne społeczeństwo, oczerniwszy je przed Europą.

Paryż nie jest Francją, a burżuazja, choć obecnie rządzi, nie jest całym Paryżem, tak samo, jak człowieka nietylko w jego podłości szukać należy.

Teodor Jeske-Choiński.

KONKURS DRAMATYCZNY.

W rozwinięciu ogłoszenia, wydrukowanego w nrze 257-ym z d. 17-go b. m. o konkursie dramatycznym na sztukę oryginalną polską, redakcja *Kurjera warszawskiego* podaje do wiadomości autorów dramatycznych następujące tegoż konkursu warunki:

O nagrody, dla konkursu przeznaczone, ubiegać się mogą tylko sztuki sceniczne oryginalne, współczesne, obyczajowe, cały wieczór w teatrze wypełniające, zarówno dramaty, jak komedje poważne i lekkie. Sztuki historyczne i klasyczne wyklucza się.

Sztuki, nadesłane na konkurs, muszą być napisane oryginalnie; zapożyczanie motywów lub przerabianie utworów tak własnych, jak cudzych i zagranicznych jest wzbronione. Wyklucza się także utwory, w części albo w całości już drukowane, lub warunkom sceny warszawskiej nie odpowiadające.

Utwory, na konkurs przeznaczone, nadsyłać należy do redakcji *Kurjera warszawskiego*. Sztuki nadsyłane być winny w egzemplarzach, przepisanych starannie na czysto, bezwarunkowo nie ręką autora, lecz obcem pismem, bez podpisu, z załączeniem koperty zapieczętowanej i oznaczonej tem samem, co rękopis godłem, a zawierającej nazwisko i adres autora.

Termin nadsyłania prac na konkurs naznacza się na d. 15-go czerwca 1892-go r. Po tym terminie przyjęte być mogą tylko takie prace, co do których będzie udowodnionem, iż najpóźniej d. 15-go czerwca 1892-go r. wysłane zostały.

Sztuki, na konkurs nadesłane, ocenione będą przez komitet sędziów, złożony z pp.: **Władysława Bogusławskiego, Piotra Chmielowskiego, Kazimierza Kaszewskiego, Józefa Keniga, Józefa Kotarbińskiego, Stanisława Krzemińskiego, Bolesława Ładnowskiego, Jana Tatarkiewicza i Bronisława Zawadzkiego.**

Celem obudzenia jaknajszerszego ruchu i wzbogacenia repertuaru utworami scenicznemi rzetelnej wartości, autorowie dramatyczni do komitetu sędziów zaproszeni nie zostali.

Fundusz, przeznaczony na nagrody, wynosi 1,500 rs. Nagrody wyznaczają się dwie: pierwsza w sumie 1,000 rs., druga—500 rs. Po za nagrodami pieniężnemi, sztuki celniejsze, kwalifikujące się do wystawienia na scenie, zostaną odznaczone.

Nagrody płatne są w kasie *Kurjera Warszawskiego* nazajutrz po ogłoszeniu wyroku sędziów.

Komitetowi sędziów służy prawo, w razie braku odpowiednich utworów, nie przyznania żadnej nagrody lub przysądzenia tylko jednej. W takim razie fundusz pozostały natychmiastowo przeznacza się na konkurs następny.

Co do utworów nagrodzonych redakcja *Kurjera Warszawskiego* zastrzega sobie prawo pierwszeństwa do wejścia z autorami w układy o druk w feljetonie pisma lub o wydanie w książce.

Rękopisy nie nagrodzone wraz z nieotworzonemi kopertami będą zwrócone autorom, za zgłoszeniem się osobistem lub listownem, najdalej w ciągu trzech miesięcy od daty rozstrzygnięcia konkursu. Nieodebrane w ciągu trzech miesięcy rękopisy ulegną wraz z zamkniętemi kopertami zniszczeniu.

Redakcja.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Nowoje wremja* donosi, że ministerjum finansów projektuje obniżenie podatków rolnych w razach klęsk żywiołowych, jak: nieurodzaj, gradobicie, powodzie lub pożary. Ulga ma być stosowana w ten sposób, że dochód z gruntu obniżony zostanie w rozmiarze, nieprzenoszącym jednak ¼ części.

= Do rady państwa, jak donoszą dzienniki petersburskie, wniesiony został projekt nowych przepisów, regulujących handel zbożowy na rynkach wewnętrznych. Według projektu, nabywanie zboża za obrębem miasta i na drodze do niego prowadzącej zostaje zupełnie wzbronione. Na wagach miejskich i w kantorach zbożowych mają się znajdować giry aż do najdrobniejszych, t. j. aż do wagi 1 funta. Ko-

misjonerom za usługi przy sprzedaży zboża nie wolno pobierać więcej nad 15 kop. od czetwierti. Na utrzymanie targów i rynków zbożowych pobierać się będzie po 1 kop. od czetwierti. Specjalne komisje mają czuwać nad przestrzeganiem przepisów. Za naruszenie ich kara wynosi na pierwszy raz 25 rs., drugi 50 rs., a trzeci raz 100 rs. z pozbawieniem prawa zajmowania się handlem zbożowym.

= Donoszą nam z prowincji, że dyrekcje szczegółowe Towarzystwa kredytowego ziemskiego otrzymały polecenie dyrekcji głównej, aby po przyznaniu dobrom ulgi w opłacie rat Towarzystwu należnych, wzywały właścicieli dóbr o uiszczenie należności, decyzją ulgową zastrzeżonych, o ile by te były, a zarazem komunikowały im w kopji rachunku rat pod ulgę podchodzących, jaki zostanie przesłany przez dyrekcję główną, z nadmienieniem, że od chwili poboru cząstek ulgowych, pobierany będzie procent 3% półrocznie z góry od pozostałości z sumy ogólnej rat pod ulgę podchodzących i ½% miesięcznie od zaległości, czyli od części wskazanych do poboru, a w terminie nie opłaconych.

= *Nowości* donoszą, że z polecenia francuzkiego ministerjum spraw zagranicznych, konsulowie francuzcy przedstawili mu urzędowe szczegółowe raporty o warunkach pracy w Rosji. Obecnie ministerjum francuzkie wydało te raporty w oddzielnej książce p. t. „*Recueil de rapports sur les conditions du travail en Russie*". Książka dzieli się na cztery części, z których jedna jest poświęcona Królestwu Polskiemu".

= Z powodu mających nastąpić niezadługo zbiorowych ćwiczeń wojskowych dla żołnierzy, pozostających w zapasie armji, p. oberpolicmajster zwraca się z prośbą, tak do władz rządowych, oraz instytucyj społecznych, jak niemniej i do mieszkańców Warszawy, u których służą zapasowi, aby zachowali dla nich obecnie zajmowane posady i obowiązki po ukończeniu ćwiczeń.

= Ponieważ pomimo wydanego rozporządzenia wiele osób dotąd jeszcze zgłasza się do policji o pozwolenie na otwarcie warsztatów, działających za pomocą ognia, przeto p. oberpolicmajster uprzedza w *Gaz. polic.* osoby zainteresowane, że z prośbami o pozwolenie na otwarcie kuźni, oraz różnych posługujących się ogniem warsztatów lub fabryk wyrobów żelaznych i innych, gdzie mają być urządzone piece, ogniska, kotły i t. p., bez względu na rozmiary lokalu i produkcyj, oraz na liczbę robotników, należy zwracać się wprost do wydziału budowlanego przy warszawskim rządzie gubernjalnym.

= Ruch ludności w zeszłym tygodniu przedstawia się jak następuje: zmarło 239 osób, czyli o 13 mniej, aniżeli w poprzedzającym; najwięcej ofiar, bo 59 zabrał nieżyt kiszek, zapalenie płuc 34, suchoty 21; z chorób zakaźnych: błonica 12, szkarlatyna 6, odra 3, ospa 2, tyfus brzuszny 2 i dysenterja 2; urodzeń było 302, a w tej liczbie 36 dzieci nieślubnych; małżeństw zawarto 92.

= Według projektu, złożonego w radzie miejskiej dobroczynności publicznej, a odnoszącego się do pozostawienia nadal szpitala św. Jana Bożego, szpital ten po odpowiedniej przeróbce i wyrestaurowaniu mieścić ma 250-iu chorych i posiadać oddział dla kobiet, oraz przyjmować za osobną opłatą pensjonarzy płci obojej. Szpital stanowić ma filję zakładu obłąkanych w Tworkach. Koszty robót, wymagane przez konieczne przeróbki i gruntowną restaurację całego gmachu, obliczone na 30,000 rs., rada miejska stara się pokryć z funduszu, wyjednanego tytułem zasiłku szpitalnego.

= Według wykazu z dnia wczorajszego liczba wolnych łóżek w szpitalach miejskich wynosi: u Dzieciątka Jezus 20, św. Łazarza 69, św. Rocha 12, św. Ducha 7, w praskim 2, starozakonnych 4 i wolskim 11.

= W przypomnieniu o zebraniu koleżeńskiem b. uczniów 3-go gimnazjum z 1866-go r. wkradła się pomyłka drukarska, co do godziny przyybcia, wszyscy bowiem winni przybyć do kościoła św. Aleksandra w dniu 26-ym b. m. o godzinie 10-ej rano.

= Z rozporządzenia władzy naukowej, szkoła dwuklasowa męzka, utrzymywana przez p. Ludwika-Jana Dureckiego w mieście naszem, została zamknięta.

= W dniu wczorajszym przyjechał do Warszawy prezes sądu okręgowego rz. r. st. Czerniawski z Odessy, wyjechali zaś: kurator okręgu naukowego t. r. Apuchtin do Chełma, jeneralny konsul rzeczypospolitej francuzkiej Henryk Boyard, do Teresina i szambelan Stanisław hr. Kossakowski, do Młynowa w gub. wołyńskiej.

= Dyrektor banku handlowego p. Karol Deike wyjechał za granicę.

= Z literatury.

* Otrzymaliśmy zeszyt 16-ty dzieła W. O. Didona „Jezus Chrystus".

* Księgarnia Paprockiego rozpoczęła już kampanję jesienną szeregiem wydawnictw rozmaitej treści. Nadesłano nam dotąd doskonałe studjum J. Micheleta „Miłość" i Anonima „Co w wieku 50-ym mó wią będą o wieku 19-ym".

* Wychodzącej zeszytami „Literatury polskiej" Adama Brezy ukazała się świeżo część pierwsza, w jednym tomie zamknięta.

* P. Bronisława Leśniewska puściła w świat „Czterysta powinszowań na uroczystości imienin, urodzin i nowego roku".

* W szeregu wydawnictw pod ogólnym tytułem „Leczenie domowe" przez firmę Orgelbranda podjętych, wyszedł świeżo tomik 23-ci, zawierający pracę dra Schmidta: „Jak zachować dziecko zdrowem?"

* Drukowana w *Słowie* powieść Włodzimierza Zagórskiego i Antoniego Zaleskiego „Pan radca", ukazała się w odbitce książkowej.

* Wyszedł z druku zeszyt 131-szy „Słownika geograficznego" zawierający artykuły: Szawgród, Szawle, Szczawnica, Szczebrzeszyn, Szczecin, Szczekociny, Szczepanów, Szczuczyn, Szwytniki i w. in.

= „Praktyczny".

Pierwszym zwiastunem tegorocznej kampanji kalendarzowej jest nadesłany nam wczoraj „Kalendarz praktyczny" p. Wołowskiego.

Drugi to z kolei rocznik i przyznać trzeba, o wiele korzystniej się przedstawia, niż zeszłoroczny.

Doskonały papier, ilustracje staranne, dobór treści, staranne informacje, dobrze kalendarz rekomendują.

W rzędzie utworów literackich spotykamy nowelę Carmen Silvy „Pablo Domenech", Orzeszkowej „Chochlik-psotnik", Marréné'owej „Ignacowa", Bolesława Prusa „Ogród Saski", Mellerowej „Na Bielanach", St. Rossowskiego „Z manowców Newrozy", Violi „Przez kobietę", Konopnickiej „Głupi Franek" i in. W dziale poezji spotykamy: Or-ota, Glińskiego, Rossowskiego.

Działy sprawozdawcze: naukowo-literacki, społeczny, teatralny, artystyczny itd., dopełniają całości.

Treść urozmaica wyborna „Historja roku w karykaturze" z ilustracjami.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów na przyszły tydzień przedstawia się, jak następuje:

Teatr Wielki:

Dzisiaj: „Robert i Bertrand" czyli „Dwaj złodzieje"; jutro „Prolog", „Zrzędność i przekora", trzeci akt „Aidy" i „Divertissement"; wtorek: „Królowa Saby"; środa: widowisko zawieszone; czwartek: „Faust" (z udziałem panny Busi i p. Suagnes); piątek „Żywy posąg"; sobota: „Faust" (z udziałem panny Busi i p. Suagnes); niedziela: „Katarzyna córka bandyty" (z udziałem panny Karoliny Elia).

Teatr Letni:

Dzisiaj: „Roznosicielka chleba"; jutro: „Pan Benet" z udziałem p. Bolesławskiego) i „Oj kobiety, kobiety"; wtorek: „Klub kawalerów"; środa: „Roznosicielka chleba"; czwartek: „Honor"; piątek: „Safanduły"; sobota: „Nietoperze"; niedziela: „Roznosicielka chleba".

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej):

Dzisiaj: „Dzwony kornewilskie"; jutro: „Ptasznik z Tyrolu" (z udziałem panny Babińskiej); wtorek: „Baron cygański" (z udziałem pp. Olszewskiego); środa: „Orfeusz w piekle" (wznowienie); czwartek: „Ptasznik z Tyrolu" (z udziałem panny Babińskiej); piątek: „Orfeusz w piekle; sobota: „Ptasznik z Tyrolu" (z udziałem panny Babińskiej); niedziela: „Baron cygański".

* Dwuletnia żarliwa i najpiękniejszym skutkiem uwieńczona praca reżysera teatru Małego p. Śliwińskiego około materjalnego i moralnego podniesienia tej sceny doczekała się uznania należnego u dyrekcji teatrów, jak przedtem już znalazła pełne uznanie publiczności i krytyki.

Prezes teatrów w nagrodę tej skutecznej i umiejętnej pracy, która tak niepomiernie spotęgowała wartość artystyczną teatru Małego, ofiarował p. Śliwińskiemu benefis.

Kiedy i w jakich warunkach to przedstawienie benefisowe odbędzie się, doniesiemy w swoim czasie.

* Z powodu lornetek w teatrze, które nawiasem mówiąc, są wyborne i których wprowadzenie sympatycznie przyjęte zostało, mała uwaga...

Lornetki, każda opatrzona w własny numer, umieszczone są w przymocowanych do siedzenia futerałach, odpowiedniemi numerami oznaczonych.

Otóż chodzi o to, iżby numery lornetek i futerałów wzajemnie się zgadzały.

Od kilku już dni numery zostały pomięszane tak, iż bodaj żadna lornetka nie odpowiada futerałowi.

* Słyszeliśmy, iż wkrótce mają być wprowadzone afisze z zastrzeżeniem co do kapeluszy damskich.

Czyż istotnie panie nasze czekać będą na zakaz i nie przychylą się dobrowolnie do ogólnej prośby przynajmniej w teatrze Wielkim?..

= Do teatru.

Od bawiącego w Warszawie łodzianina, pana S. B. otrzymujemy wiadomość o organizowanej w tem mieście zbiorowej wycieczce na przedstawienie w teatrze Wielkim.

Udział w wycieczce weźmie około pięćdziesięciu osób, przeważnie należących do sfer kupieckich.

Przyjazd nastąpi w sobotę pociągiem osobowym, przychodzącym o godz. 6 m. 35 w.

Jeden z uczestników przybędzie wcześniej, celem zapewnienia towarzystwu miejsc w teatrze.

= W gimnazjach.

W IV-ym gimnazjum męzkiem inspektorem i profesorem literatury russkiej i historji mianowano p. Dymitra Strumeńskiego, pełniącego też obowiązki w gimnazjum na Pradze.

Na nauczyciela języka russkiego, literatury, geografji i historji zaproszono p. Jana Ignatenkę z gimnazjum I-go.

W progimnazjum I-em inspektorem został p. Korawicki, pełniący też obowiązki w progimnazjum pińczowskim, zaś nauczycielem języka russkiego p. Tokareco wychowaniec uniwersytetu moskiewskiego.

Inspektorem w gimnazjum na Pradze mianowano pełniącego też obowiązki w Łomży p. Ernesta Turau, który też będzie wykładał język russki, literaturę i geografję.

Nauczycielem języka russkiego, historji i literatury, został Aleksander Prozierski z gimnazjum realnego; profesorem matematyki p. Fryderyks Giro z gimnazjum realnego łowickiego; nauczycielem języka niemieckiego Aleksander Disput z progimnazjów warszawskich.

W V-ym gimnazjum profesorem matematyki i fizyki mianowano p. Feliksa Terpiłowskiego z gimnazjum na Pradze.

Do II-go progimnazjum męzkiego przeniesiono nauczyciela języka niemieckiego Mścisława Zufała z gimnazjum na Pradze.

= Początek jarmarku.

Dziś więc rozpoczyna się walny jarmark w Łowiczu.

Według relacyj wczoraj otrzymanych, wszystkie okóliki są już zajęte, lecz z przyczyny szabasu, obchodzonego przez faktorów i hurtownych handlarzów, prawie wyłącznie izraelitów, żadnych tranzakcyj nie robiono.

W przybliżeniu można obliczyć, że na placu jarmarcznym jest już około 6,000 koni, a przecież w ostatniej chwili jeszcze nowe partje nadchodzą.

Spóźnieni muszą szukać stajen w różnych punktach miasta, a właściciele, korzystając z przepełnienia, naznaczają bajeczne ceny za postój koni.

Z kupców zagranicznych wciągu ostatnich trzech dni przybyli: Hieronim Dogmer z Gdańska, Walman i Schether z Królewca (Meyerhołał ajent wyjechał, lecz jest dzisiaj z powrotem spodziewany) i Francki z Wrocławia.

Wszyscy spodziewają się cen zniżkowych, a kupcy zagraniczni pomimo chęci porobienia znaczniejszych zakupów, dotychczas żadnych ofert nie czynią.

W zakończeniu tej notatki nadmieniamy, że wysłaliśmy specjalnego sprawozdawcę, celem zebrania danych o przebiegu jarmarku.

= Kanalizacja.

W piątek rozpoczęte zostały na stacji filtrów próby trzeciej świeżo ustawionej maszyny.

Dotąd wypróbowano działanie szybrów i montowanie, w przyszłym zaś tygodniu przystąpi zarząd wodociągów do rozpoznania działalności nowej maszyny pod względem konsumcji węgla kamiennego.

Węgle, które będą użyte do tych prób, sprowadzone zostały z Anglji, stosownie do warunków kontraktu z firmą James Watt i sp.

Sekretarz komitetu budowy kanałów i wodociągów, inżenier Stanisław Wolff, powrócił z kilkotygodniowego urlopu i objął już w sobotę swoje czynności.

Studenci instytutów technicznych, którzy czynni byli podczas wakacyj przy budowie kanalizacji i wodociągów, ukończyli już swoją praktykę.

Komitet kanalizacji przyznał studentom po 40 rs. miesięcznie, tytułem wynagrodzenia.

Praktykantów zatrudniono w roku bieżącym sześciu.

= Nowy bruk.

Technolog, p. Stanisław Chomiński, dokonał wynalazku, który dla Warszawy może mieć w przyszłości doniosłe znaczenie.

Zwiedzając różne miasta zagraniczne, zwłaszcza niemieckie, w których powoli wchodzi w użycie bruk drewniany, p. Ch. powziął myśl chemicznego utrwa-

lenia materjału drzewnego, przy zastosowaniu do naszych warunków klimatycznych.

Próby trwały z górą rok czasu i technolog doszedł do wniosku, że otrzymał już zamierzony rezultat.

Chcąc z wynalazku osiągnąć praktyczną korzyść, p. Chomiński poczynił starania o patent, a zarazem zamierza, po porozumieniu się z zarządem miasta, wyłożyć sposobem próby utrwalonym przez siebie brukiem drewnianym jakąś część ulicy.

Według obliczeń p. Ch., bruk jego kombinacji, w stosunku do trwałości, będzie o jakie 25% tańszy w porównaniu z systemem berlińskim.

Niedaleka przyszłość wykaże, czy obliczenie to jest rzeczywiście trafne.

= Fabryka na Kępie.

Na Saskiej kępie w pobliżu łąki, graniczącej z Pragą, powstanie fabryka wyrobów galanteryjnych z rogu i kości, tudzież zabawek dla dzieci.

Kępa do obecnej chwili żadnych zakładów rękodzielniczych nie posiadała.

= Przeciwko influenzy.

W ostatnim numerze *Medycyny* dr. Chodecki podaje wiadomość o nowym środku przeciwko influenzy, nazwanym „salipyriną".

Jest to połączenie antypiryny z kwasem salicylowym.

Dotychczasowe obserwacje wykazały, że salipyrina jest specyficznym środkiem przeciwko influenzy, skracającym przebieg choroby i łagodzącym wszystkie objawy.

Środek ten używać należy w dawkach od 1—2 gramów.

= Po raz setny.

W Hamburgu d. 20-go zeszłego miesiąca miał miejsce oryginalny jubileusz.

Oto dr. Stanisław Grzybowski, warszawianin, lekarz na okręcie pasażerskim „Titania" obchodził setną podróż odbytą z Europy do Ameryki północnej i z powrotem.

Rodak nasz posiada w Warszawie ojca, oficjalistę u hr. Z., którego o uroczystości listownie zawiadomił.

= Zuchwałe oszustwo.

Włościanin z Kępy, Feliks Bogoniewski, idąc do sądu okręgowego, został zaczepiony przez jakieś indywiduum, oświadczające gotowość załatwienia interesu.

Bogoniewski chętnie się zgodził i powierzył „panu mecenasowi" kilka rubli na stemple.

Łotr jednak, pozostawiwszy chłopka w podwórzu, uciekł, pomimo usilnych poszukiwań, nie został już odnaleziony.

= Zasypani.

Na terytorjum Kamionka, przy kopaniu piwnicy prowizorycznej dla pomieszczenia kartofli, obruszyła się ziemia i zasypała dwóch robotników: Wincentego Drozda, oraz Bartłomieja Goździkowskiego.

Obaj nie mogli się wydobyć i tylko dzięki pospiesznemu ratunkowi zdołano ich ocalić.

Goździkowski, po ocuceniu z omdlenia na nic się nie skarżył, lecz Drozd, z powodu uszkodzenia klatki piersiowej, dostał krwotoku i mocno jest chory.

W Towarzystwie dobroczynności.

Wczoraj, o godz. 5-ej po południu, odbyło się zgromadzenie centralne członków Towarzystwa dobroczynności pod przewodnictwem prezesa tej instytucji, księcia Jana Tadeusza Lubomirskiego.

Prezydujący zawiadomił zebranych o nowej ustawie dla Towarzystwa Najwyżej zatwierdzonej, a wejść mającej w wykonanie z d. 13-ym stycznia r. p.

Postanowiono poruczyć administracji ogólnej, w myśl przepisów pomienionej ustawy, ułożenie regulaminu wewnętrznej organizacji wydziałów.

Dalej prezydujący podał do wiadomości, że rada państwa, na skutek przedstawienia JE. jenerał-gubernatora, zezwoliła na udzielenie Towarzystwu dobroczynności pożyczki bezprocentowej na gruntowną restaurację gmachów instytutowych, w sumie rs. 40,000, na lat 20, do zwrotu ratami po rs. 2000 rocznie.

Naczelnik sekcji rachunkowej, p. Wacław Dobrowolski, odczytał sprawozdanie z działań i obrotu funduszów Towarzystwa za r. z., które wkrótce drukiem ogłoszone zostanie. W r. z. Towarzystwo wydało na wszystkie swoje potrzeby rs. 163,650 kop. 81, dochody zaś uczyniły rs. 160,155 kop. 71½; starców i kalek utrzymywano 361, sierot 256; do ochron 29-iu uczęszczało dzieci 4670, w żłobku było dzieci 10, w szwalniach było średnio dziennie dziewcząt 689, razem 5986. Oprócz tego niosło Towarzystwo pomoce: w pieniądzach (otrzymało je 5531 osób), w naturze 3313, a nadto w poradach bezpłatnych lekarskich 8490, kasach groszowych 1960 i w czytelniach bezpłatnych.

Z kolei prezes administracji ogólnej, p. Ludwik Szwede, przedstawił wnioski, wymagające decyzji zgromadzenia centralnego, a mianowicie: co do żądanych pożyczek hypotecznych na dwa domy w Warszawie: nr. 368c i 2643 w kwocie rs. 5500 i co do ustąpienia pierwszeństwa pożyczki rs. 4000 na domu nr. 1618e, dla konwersji pożyczki Towarzystwa kredytowego m. Warszawy; wnioski oba przyjęto.

Zawiadomił prezes administracji, iż pp. Henryk i Kamilla Levy, nieruchomość swą przy ulicy Dzielnej, powodowani uczuciem dobra ubogich bliźnich, przeznaczyli na lat 25 dla przytułku rekonwalescentów, wychodzących ze szpitali. Postanowiono czyniącym tę ofiarę wyrazić serdeczne podziękowanie.

Udzielono nominacje pp.: Janowi Nawrockiemu na opiekuna ubogich cyr. XII-go odd. 2-go, na jego zastępcę, Antoniemu Kochańskiemu; Władysławowi Kronenbergowi na głównego opiekuna zakładu żłobka na jego koszcie będącego; na czynnego zaś opiekuna tego zakładu, p. Feliksowi Rycerskiemu; na opiekunkę zakładu sierot dziewcząt, pani Helenie Mokiejewskiej; na opiekunkę zakładu sierot dziewcząt, pani Marji Kryże; na opiekuna ochrony 31-ej, drowi Stanisławowi Kurtzowi, na lekarza ochrony 27-ej; pani Marji Kamińskiej—na opiekunkę ochrony 32-ej; drowi Stefanowi Centnarowiczowi—na lekarza przytułku ubogich dziewcząt przy ulicy Hożej; pani Florentynie Briggs—na opiekunkę głównego zakładu sierot na kolonji Drewnica; p. Boniekiemu, na opiekunka pomienionego zakładu—paniom: Wacławowej Lasockiej i Adamowej Szustrowej—na opiekunki ochrony 32-ej, p. Helenie Martwich—na opiekunkę ochrony 31-ej, p. Wandzie Banzemerowej—na opiekunkę zakładu sierot dziewcząt, Antoninie Borzuchowskiej i Kazimierze Cichockiej, na opiekunki ochrony 7-ej na Pradze.

Zgromadzenie postanowiło na zaspokojenie przypadających należności za dostawy i roboty, nieprzewidziane etatem, wyasygnować rs. 1,491 kop. 58.

Po dopełnionem balotowaniu przyjęci zostali do grona członków: Juljusz Eiger, dr. Stefan Cetnarowicz, Wacław Stępiński, Eugenjusz Boniecki, Jan Juljan Nawrocki, Antoni Filanowicz, Jan Guiraed i dr. Stanisław Kurtz.

Adwokat przysięgły, pomocnik naczelnika sekcji prawnej, p. Cezary Ponikowski, przedstawił stan zapisu uczynionego przez ś. p. Ignacego Orzechowskiego, który wynosi rs. 250,000.

Panna Bronisława Sobolewska, oświadczyła życzenie otworzenia przy ul. Cichej pod nr. 5-ym przytułku dla ubogich i moralnie zaniedbanych dziewcząt, który to zakład utrzymywać będzie swoim kosztem, ofiarę tę Towarzystwo z wdzięcznością przyjęło i postanowiło podziękować p. Sobolewskiej, oraz udzielić jej nominację na opiekunkę zakładu, zaś p. Szymonowi Krzeczkowskiemu na opiekuna.

Członek sekretarz Towarzystwa p. Juljan Heppen, odczytał protokół ostatniego posiedzenia, który obecni podpisali, odczytał dalej relację, dotyczącą zapisu pana Leopolda Wroczyńskiego, członka Towarzystwa: Zapis ten wynosi rs. 20,000: odezwy—dyrekcji Towarzystwa kredytowego m. Warszawy i warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń, które to instytucje na zasilenie funduszów ubogich ofiarowały: pierwsza rs. 2,000, druga rs. 1,000. Postanowiono za dary te złożyć podziękowania,—dalej odczytał relację, dotyczącą restauracji gmachu na Krakowskiem Przedmieście.

P. Konstanty Szumlański przedstawił protokół komisji rewizyjnej rachunków za r. 1889-ty, który przyjęto i zatwierdzono.

Na wniosek prezesa Towarzystwa postanowiono do sprawozdania drukiem ogłosić się mającego za r. z., dołączyć portret założycielki Towarzystwa ś. p. Zofji hr. Zamoyskiej.

W końcu posiedzenia książe prezes poświęcił kilka słów pamięci zmarłych członków w r. b., w liczbie których nie dawno znowu utraciło Towarzystwo ś. p. Zofję Edwardową Grabowską, długoletnią opiekunkę, ś. p. Ignacego Świętochowskiego i wielce zasłużonego ś. p. Józefa Wernera.

Pamięć ich uczczono przez powstanie.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 12-ej w południe, w magistracie warszawskim, odbędzie się licytacja na pobudowanie szopy i budynku na pomieszczenie stróża w rzeźni miejskiej na Solcu od rs. 1,510—wadjum 151 rs.

— Do d. 22-go września zarząd Towarzystwa fabryki cukru i rafinerji „Łyszkowice" przyjmować będzie akcje od akcjonarjuszów, życzących sobie wziąć udział w zgromadzeniu ogólnem, zapowiedzianem na d. 7-my października.

— D. 22-go września, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego, odbędzie się posiedzenie stałej komisji piątej technicznej.

— D. 22-go września, w zambrowskiej wojskowej komisji budującej szosy w osadzie Wyszkowie, gubernji łomżyńskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż 1,225 łopat, 154 rydlów, 50 toporów, 33 pił i innych narzędzi.

— Do d. 22-go września przyjmowana będzie pierwsza wpłata na akcje wileńskiego Banku ziemskiego XV-ej emisji w sumie 158 rs. 25 kop. na każdą akcję; przyczem każde 15 akcyj dawnych daje prawo nabycia jednej nowej.

— D. 22-go września, w rządzie gubernjalnym warszawskim, odbędzie się licytacja na budowę trzech mostów na drodze kutnowskiej, na linji łęczycko-kutnowskiej, w powiecie kutnowskim, od rs. 5,881 kop. 31; wadjum oznaczono na rs. 588.

— D. 22-go września, w magistracie m. Łodzi, odbędzie się licytacja na dzierżawę dwóch altan do sprzedaży wody sodowej na starym i nowym rynku w Łodzi od rs. 1,205 kop. 75 rocznie.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

W nrze 253-im *Kurj. warsz.* w artykule p. t. „Dwa olbrzymie wynalazki" pan K. donosi o olbrzymim wynalazku prof. Olszewskiego, tyczącym się skroplenia tlenu.

Pan K. widocznie nie zna historji tego odkrycia i roli, jaką w niem zajmuje prof. Olszewski. Rola to dosyć skromna. Po śmierci prof. Wróblewskiego prof. Olszewski posunął o tyle owo olbrzymie odkrycie, iż zdołał otrzymać większą ilość tlenu.

Zaprędko pan K. zapomina o zmarłym prof. Wróblewskim.

Ponieważ nie wiem ani nazwiska, ani miejsca pobytu pana K., upraszam uprzejmie o przesłanie mu załączonych przy tem: życiorysu ś. p. Wróbl. i broszury jego „*Comment L'air a été liquéfié*", *nb.* jeśli się pan K. podobnemi kwestjami interesuje.

Mam nadzieję, że sz. pan nie odmówi mej prośbie, pamiętając na zasadę *suum cuique*.

Proszę przyjąć i t. d.

Witold Wróblewski.

14/IX 91.

*

(*Przyp. red.*) Drukujemy list powyższy, celem uzupełnienia informacyj naszego korespondenta, zastrzegając jednocześnie, że odkrycie ś. p. prof. Wróblewskiego tak powszechnie jest znane, iż dla tej jego w kraju popularności korespondent o niem nie wspomniał.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 16-go b. m.: Namiestnik hr. Badeni wyjechał na dni kilka do Wiednia.—Zawiązała się tu czytelnia kolejowa wśród personelu stowarzyszenia kolejowego. — W teatrze wystawiono wczoraj po raz pierwszy operetkę „Dwanaście żon Jafeta" z udziałem pani Zimajerowej.—Minister sprawiedliwości, hr. Schönborn, zwiedzał dziś sądy i więzienie w Czerniowcach, a ztamtąd wyjechał w odwiedziny do Stan. hr. Dzieduszyckiego w Gwoździcu i do ks. Puzyny. Po zwiedzeniu złoczowskiego sądu i wizytach w Pieniakach i Podhorcach wraca minister do Lwowa, a ztąd wyjedzie d. 18-go b. m. do Wiednia. — Jutro rozpoczyna się przed tutejszym sądem przysięgłych rozprawa o obrazę honoru, wytoczona przez wiedeńskie stowarzyszenie „Przytulisko" redaktorowi tutejszego pisma *Robotnik*, zecerowi Ant. Mańkowskiemu. Do rozprawy powołano wielu świadków z Wiednia. — Raulek Koczalski przybył do Lwowa i wystąpi tu z koncertem z początkiem października, a następnie urządza szereg koncertów na prowincji i Galicji.

× **Szkoła gorzelnicza w Dublanach** otwarta zostaje d. 1-go października r. b., w miejsce dotychczasowego trzechmiesięcznego kursu gorzelniczego, który istniał od r. 1884—1891-go i obecnie został zwinięty. Nowo postawiona szkoła umożliwiła rozszerzenie części demonstracyjnej i zapewnia słuchaczom zaznajamianie się z częścią praktyczną gorzelnictwa. Rozwiniętą też zostanie część teoretyczna wykładów. Wykłady trwać będą od d. 1-go października do końca marca.

× **Krakowska miejska kasa** oszczędności, instytucja, mająca w latach ostatnich obrót roczny powyżej 12-tu milj. złr., święci 25-tą rocznicę swego istnienia. Dyrektorem-referentem jest p. Franciszek Słęk, od założenia kasy pełniący te obowiązki. W myśl statutu, kasa co rok z czystych zysków przeznacza dość znaczne kwoty na cele dobroczynne. W ciągu ćwierćwieku oddała też ona ubogim miejscowym (lombard), oraz stowarzyszeniom humanitarnym i dobroczynnym znaczne usługi pieniężnemi zasiłkami lub zwrotem bez opłat zastawionej odzieży.

× **Wilki i niedźwiedzie** wyrządzają znaczne szkody w górskich okolicach Bukowiny. We wsiach Upeziora i Gaina, w powiecie kompolnuskim, pojawiły się w tych dniach wilki i niedźwiedzie i rozdarły mnóstwo bydła.

× **Do Berna szwajcarskiego** na kongres w sprawie ubezpieczeń robotników wyjechał ze Lwowa p. Henryk Lam, dyrektor zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków.

× **Wybuch gazów.** W Borysławiu, jak donosi *Gazeta lwowska*, zaszły w ostatnich czasach po dwakroć wypadki wybuchu gazów w szybach tamtejszych kopalni wosku ziemnego. Dnia 2-go b. m. wybuchły gazy w dwóch szybach, na terenie kopalnianym Banku kredytowego, skutkiem czego czterech robotników odniosło ciężkie poparzenia. W d. 9-ym b. m. zapaliły się gazy w kopalni S. Kupferberga i sp., skutkiem wystrzału dynamitowego, którym rozsadzano pokład ziemny. Wynikły ztąd pożar stłumiono szybko, a zasypaniem szybów sąsiednich zapobieżono dalszym wybuchom. Nikt z ludzi nie poniósł szwanku.

× **Z Torunia** piszą do nas: P. Gossler, naczelny prezes Prus Zachodnich, był w poniedziałek w Pelplinie, gdzie odwiedził ks. biskupa Rednera i kilku kanoników. We

wtorek bawił w Toruniu.—Porucznik Zelewski, który poległ w walce w Afryce, urodził się d. 13-go kwietnia r. 1854-go w Będargowie, w powiecie wejrowskim, a porucznik Zitzewitz d. 12-go kwietnia r. 1862-go w Reswicach pod Miastkiem (Rummelsburg) na Pomorzu. — Dobra rycerskie Gryźlin, w powiecje lubawskim, obszaru 2,268 mórg magdeburskich, dotychczasowa własność p. Józefa Chrzanowskiego, sprzedane będą na subhaście d. 9-go listopada r. b.

× **152 myszy.** Przed paru tygodniami następujący zdarzył się wypadek w Béziers. Jeden z miejscowych fryzjerów golił włościanina z okolicy, na którego twarzy, o ile o tem z pozorów sądzić można, był brak inteligencji. Chłop w czasie operacji wyznał golibrodzie, iż w domu prześladują go myszy, co usłyszawszy fryzjer postanowił zakpić sobie z klijenta, zapewnił go, iż gwałtownie myszy potrzebuje i przyrzekł za każdą dostarczoną sobie sztukę zapłacić franka. Włościanin propozycję tę przyjął w dobrej wierze i po kilku dniach zjawił się u fryzjera z klatką pełną myszy:—„Przynoszę ich—rzekł z dumą—152 sztuki, t. j. za całe 152 franki." Fryzjer, który już zapomniał o zajściu całem, na widok chłopa z myszami stracił na razie rezon, ale go po chwili odzyskał i chcąc się wykręcić z imprezy:—„Bardzo dobrze—rzekł—pieniądze zaraz wypłacę, ale tylko pod tym warunkiem, że przyniesione myszy wszystkie są samcami, samic bowiem nie potrzebuję".—„O tem, to co prawda nie pomyślałem — odrzekł chłop zakłopotany."—„A kiedy tak, to zabierajcie sobie towar do domu, ja go nie wezmę — zakonkludował golibroda, pewny, iż się wykręcił.—„Có? brać myszy do domu?—zawołał włościanin po namyśle—jeszczeby tego brakowało, toć przecie wolę je choć darmo zostawić u pana", co rzekłszy, otworzył klatkę i mimo rozpaczliwego oporu ze strony fryzjera, całe stado szkodników wysypał mu do sklepu. I oto skończyło się na tem, że nie z chłopa śmieją się w Béziers.

× **Stara posadzka.** Po naprawie lóż czyli krużganków Rafaela na drugiem piętrze pałacu watykańskiego, tak szczęśliwie i misternie z rozkazu Leona XIII-go dokonanej, Ojciec św. chciał uzupełnić tę artystyczą odnowę i polecił zdjąć posadzkę z szerokich tablic marmurowych, szpecącą raczej, niż zdobiącą od lat 30-tu te krużganki, a przywrócić dawną z majoliki, jaką za czasów jeszcze Sanzia wykonał był młody Łukasz della Robbia, syn starego, niezrównanego artysty w terrakotach. Ażeby tę posadzkę odszukać i odtworzyć, marszałek nadworny, jako prefekt pałaców apostolskich, mianował umyślną komisję, której członkami zostali: architekt hr. Vespignani, p. Visconti dyrektor muzeów watykańskich, malarz watykański Seitz, pp.: Galli i Stevenson, i profesor Tessarone, dyrektor artystyczno-przemysłowego muzeum w Neapolu, który otrzymał już był pierwszeństwo na konkursie dla posadzki w salach Borgiów. Na jednem z posiedzeń złożył swoje sprawozdanie prof. Tossaroni, za które i za odtworzenie dawnej posadzki komisja obsypała uczonego pochwałami. Wykonanie posadzki, wiernie powtórzonej z XVI-go w., powierzone zostało artystyczno-przemysłowemu muzeum w Neapolu, które już ofiarowało darmo inną arabsko-hiszpańską posadzkę do lóż Jana z Udiny, ucznia Rafaela, na pierwszem piętrze Watykanu. Artyści włoscy poczytują Watykan za najwyższy przybytek, za *sancta sanctorum* sztuki i mają sobie za największy zaszczyt, kiedy ich prace są tam bezpłatnie przyjęte i umieszczone.

× **Wojowniczy królik.** Pogłoski wojenne, obiegające Europę, przedostawszy się i za Pyrenee, zajęły sobą widocznie i umysł młodziutkiego Alfonsa XIII-go. Świeżo, w czasie pewnej *garden-party* w San Sebastian, zbliżył się *rey nino* do porucznika Amelibia, oficera artylerji, broni, dla której podobno „król-dziecko" szczególną okazuje sympatję i zapytał go, czy San Sebastian obronną jest miejscowością. Odebrawszy odpowiedź potwierdzającą, młody królik rzekł: „To już dobrze, ponieważ jednak wkrótce ma być wojna, życzyłbym sobie, aby na granicy kilka jeszcze fortów zbudowano." Następnie pożegnał oficera zapewnieniem, że lubi bardzo artylerję i artylerzystów. Czy wszakże, gdyby wojna rzeczywiście wybuchnąć miała i objąć nawet półwysep iberyjski, król-dziecko stanąłby na czele swojej armji, wątpliwą jest rzeczą, wojowniczy *rey nino* bowiem liczy sobie zaledwie 5 lat i 4 miesięce wieku.

× **Powódź w Hiszpanji.** Królowa Krystyna otworzyła narodową składkę na powodzian ofiarowaniem 100,000 pesetas. Pragnęła ona odwiedzić okolice dotknięte klęską, stanął wszakże temu na przeszkodzie Canovas. Szkody spowodowane zalewem obliczają na 10 milj. pesetas; padło ofiarą katastrofy tysiące ludzi.

× **Ładne honorarjum.** Sir Henry Parkes, pierwszy minister australijski, za dzieło, noszące tytuł „Historja XIX-go wieku w Australji", otrzymał honorarjum 10,000 funt. st. (250,000 fr.). Dzieło to obejmuje zaledwie jeden tom.

× **Wcześnie zaczęli.** W Liverpoolu uwięziła policja dwoje zbrodniarzy-dzieci, które mimo iż jedno liczyło lat 10, drugie 8 zaledwie, dopuścili się morderstwa. Namówili oni towarzysza zabaw do wycieczki na grzęzkie bagna i zrzucenie ze siebie ubrania, co gdy dzieciak uczynił zepchnięto go w wodę, w której utonął. Nieletni zbrodniarze podzielili się łupem, t. j. odzieniem zatopionego, jeden z nich bowiem, gdy go uwięziono, miał na sobie spodnie, kurtkę i koszulę ofiary.

BAŃKI MYDLANE.

Bez szczypty szczęścia niepodobna zostać nawet porządnym łotrem.

*

Uprzejmość nadzwyczajna.

— O pani—rzecze Gapski—z rozkoszą niewypowiedzianą dowiedziałem się, że panią zęby bolą. Daje mi to sposobność zastania jej w domu i złożenia mego uszanowania...

*

O człowiecze! Choćbyś najwyżej wzniósł się w kierunku nieba, zawsze drabina twoja opierać się musi o ziemię...

*

— Moje dziecię—naucza ojciec—mikroskop służy do powiększania przedmiotów. Patrz! Oto kładę pod szkiełko skrzydło muchy. Widzisz, jakie jest teraz wielkie?

— Widzę! Ale coby to był za ogrom, gdyby tak pod mikroskop położyć... słonia. Prawda?

*

Dziwnym jest człowiek! Dostrzega na słońcu plamy, a zapomina, że nawet plamy na słońcu dostrzedz może tylko przy świetle słonecznem!...

Współpracownicy Napoleona III-go.

Otoczony tysiącznemi intrygami nietylko w sprawach domowej, prywatnej natury, ale i w dziedzinie kwestyj społecznych i politycznych i to tak ze strony żony własnej, najbliższego otoczenia i członków własnego rządu, Napoleon III-ci, jakkolwiek tu i owdzie zdołał wolę swoją przeprowadzić i nie poddawał się nigdy bezwzględnie, niejednokrotnie przecie sam, jak to powiadają, politykować musiał.

Ulegał wprawdzie pozornie koalicji intryg i przeciwnych wpływów, zwalczał jednak intrygi te i wpływy „krytym sztychem".

Cesarz niełatwo odstępował od raz powziętych zamiarów, przyjętych zasad, gdy wszakze przeprowadzić i narzucić ich wprost nie zdołał, bronił ich następującą drogą.

Oto w tajemnicy gabinetu swego, przy pomocy ludzi oddanych sobie zupełnie, a mających związek z prasą, nawet liberalną, opracowywał czy to broszurę, czy to artykuł, które wydawano natychmiast, a które rozchwytywano zawsze ciekawie, w istocie bowiem rzeczy źródło ich ogólnie było znane.

Później nawet, w ostatnich latach panowania swego, cesarz założył dziennik *Le Peuple*, zdaje się, który osobiście urzędowym był jego organem, sąd jego własny o każdej wydając sprawie.

Ministrowie w opozycji ciągłej wszelkiemi sposobami starali się niszczyć wpływ owego, że się tak wyrazimy, tajnego gabinetu Napoleona III-go, na tem polu wszakże cesarz nie uległ intrygom.

Z osób, które w tej pracy „na boku" dopomagały cesarzowi lub działały samoistnie ze wskazówek jedynie jego korzystając, wymienić należy:

Dyrektora dziennika *Siècle*, Havin'a, pisarza z obozu opozycyjnego. Miewał on zawsze otwarty wstęp na dwór, a pojawiał się na nim zwykle tylko w razie potrzeby skomunikowania się z cesarzem w sprawie artykułu, jakim nazajutrz zwalczać miano postanowienia rządu na korzyść opinij Napoleona.

Dzielnym również bywał współpracownikiem cesarza wicehrabia de La Guéronnière, a rozstał się z nim Napoleon jedynie skutkiem zbyt burzliwego życia, jakie dziennikarz ten prowadził.

Pp. Clément Duvernois i świeżo zmarły współpracownik *Figara*, August Vitu, pracowali z kolei w tajnym gabinecie. Po nich nastąpili: dr. Conneau i Granier de Cassagnac, ojciec głośnego dziś posła.

Człowiekiem wszakże, czynnym tu przed innymi, był naczelnik kancelarji cesarskiej, Mocquart.

Śmiało twierdzić można, iż Napoleon jednego nie napisał zdania, jednego nie wymówił słowa, aby uprzednio Mocquart o zdaniu tem lub słowie opinji swojej nie dawał. Nawet Conti, który po nim nastąpił, nigdy takiego wpływu nie miał na cesarza. Nazywano go „myślą" cesarską.

Napoleon często w kilkuwierszowej zaledwie notatce zaznaczał Mocquart'owi treść książki nawet całej, po napisaniu której rzadko kiedy wypadło poprawkę jaką uczynić.

Co zaś do samego cesarza, pracował on w gabinecie swoim zawsze ubrany jaknajwygodniej, mając pod ręką niezliczoną moc papierosów, złożonych już to w kubku szklanym, już to rozrzuconych po stole, lub wreszcie wypełniających wszystkie kieszenie. Pisząc Napoleon palił nieustannie.

O papierosach tych istnieje zabawna anegdotka.

Cesarz, pełen przyjaźni dla Persigny'ego, mimo gwałtownych sprzeczek, jakie wiódł z nim często, obawiał się zawsze odwiedzin faworyta, nietyle ze względu na dysputy, które go czekały, jak z uwagi na los papierosów swoich.

Persigny, skoro tylko rozpoczął rozprawę, rzucał się na papierosy i biegając po pokoju, gniótł je i łamał bez miłosierdzia.

Cesarz znosił to czas długi, w końcu jednak stracił cierpliwość i dnia pewnego wybuchnął:

— Słuchaj, Persigny—rzekł—pastw się nademną, jeżeli już tego pragniesz koniecznie, ale na miłość Boga, daj pokój moim papierosom, one przecie nie sprzeciwiaią ci się w niczem. (=)

— Dla najbiedniejszych: L. K. rs. 5.

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

Ludwik Kunicki,

b. starszy zgromadzenia rękawiczników,

członek archikonfraternji literackiej, opatrzony świętemi sakramentami, zmarł w Skierniewicach dnia 18-go września 1891 roku.

W nieutulonym żalu pozostałe dzieci, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z dworca drogi żel. warszawsko-wiedeńskiej na cmentarz powązkowski do grobu rodzinnego, w poniedziałek, to jest dnia 21-go września, o godzinie **12-ej** w południe. —3295—

† Ś. p. PIOTR GAWORSKI,

urzędnik drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej w 37-ym roku życia, zakończył doczesny żywot dnia 18 września 1891 r. Nabożeństwo za spokój jego duszy, odbędzie się w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach w poniedziałek, dnia 21 września o godzinie **10-ej** rano. Wyprowadzenie zaś zwłok na cmentarza powązkowski nastąpi w tymże dniu i z tegoż kościoła, godzinie **4-ej** po południu, na które to żałobne obrzędy pozostała wdowa z dziećmi zaprasza kolegów, przyjaciół i znajomych. —3291—

† Ś. p. z Turskich Józefa Niedziałkowska,

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, spoczęła w Bogu dnia 18-go września 1891 r., przeżywszy lat 67. Stroskany mąż, siostry i krewni zapraszają przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele po-karmelickim na Lesznie w dniu 21-ym września, o godzinie **9-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —3290—

† Ś. p. Florentyna z Kamockich OTOCKA,

po ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 18-go września r. b. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z Piotrkowa do parafji Bogdanów w dniu 21-ym września, to jest w poniedziałek, o godzinie **4-ej** po południu, na które pozostałe córki i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1283—

† Ś. p. Franciszek Bychawski,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu, dnia 17-go b. m., przeżywszy lat 67. W ciężkim smutku pozostałe córki i nieobecny syn wraz z zięciem i wnukiem, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Aleksandra, w dniu 20-ym b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1282—

† Dnia 22-go września r. b., to jest we wtorek, w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej i pół** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy

ś. p. Engenji Hlebickiej-Józefowicz,

na które rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3293—

† Dnia 22-go września, to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana, jako w ósmą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Jana Rogozińskiego,

prezydującego w prokuratorji w Królestwie Polskiem, odprawiać się będzie w kościele św. Krzyża, msza święta za duszę jego, na którą w ciężkim smutku pogrążona żona i dzieci zapraszają krewnych, kolegów i znajomych zmarłego. —3282

† Dnia 22 września, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Hermana Pelz,

odprawione będzie nabożeństwo w kaplicy na cmentarzu brudzieńskim, o godzinie **10-ej** zrana, jako też poświęcenie pomnika, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza przyjaciół, kolegów i życzliwych. 2—3275—

† W dniu 21-ym września, jako w rocznicę śmierci, odprawiona będzie wotywa w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** rano za spokój duszy

ś. p. ZUZANNY NAWARSKIEJ,

na którą stroskany mąż z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. —3279—

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 19-go września. (*Tel. Aj. p.*) — Synod w uzupełnieniu postanowienia z d. 21-go sierpnia daje wskazówki co do zbioru i rozdziału ofiar. Między innemi zaleca, co następuje: do składu komitetów eparchjalnych zaproszono osoby, mogące być komitetowi pożytecznemi w jego rozporządzeniach. Wpływy składać do cerkwi. Przy rozdziale wsparć kierować się przedewszystkiem informacjami miejscowych parafij. Rozdawanie ofiar wkładać na miejscu na osoby, zasługujące na zaufanie, z pomiędzy duchowieństwa. Wsparcia rozdzielać bez różnicy wyznania, przeważnie w artykułach żywności, pieniężne zaś tylko w razie, jeżeli nie można zrobić inaczej. Przy wydawaniu wsparć zwracać troskliwą uwagę na dzieci sieroty. Komitety obowiązane są składać Synodowi wiadomości o wszelkich swoich rozporządzeniach i wpływających ofiarach. Ofiary w pieniądzach komitety winne są przesyłać bezzwłocznie do komitetu eparchji. Synod uznał za konieczne wyznaczyć dla duchowieństwa, potrzebującego natychmiastowej pomocy w eparchjach, dotkniętych klęską nieurodzaju, jednorazowe wsparcie w sumie 25,000 rs. i upoważnić biskupów eparchij do udzielania duchowieństwu z funduszów miejscowych eparchjalnych opiek pożyczek na możliwie krótkie terminy, z procentem nie wyższym nad 5%.

Petersburg 19-go września. (*Tel. Aj. półn.*)— Projekt specjalnej komisji przeciwko zafałszowaniu win i artykułów żywności przyjdzie pod obrady rady państwa w ciągu nadchodzącej sesji i będzie wprowadzony w wykonanie w drugiej połowie 1892 roku.

Petersburg 19-go września. (*Tel. Aj. półn.*)— Dzienniki donoszą, że wszechrosyjski zjazd młynarski zostaje zwołany na pierwsze dni grudnia.

ZWIĘKSZENIE BUDŻETU.

Wiedeń 19-go września. (*Tel. pr. K. War.*) — Konferencja wspólna ministrów uchwaliła powiększenie budżetu wojskowego. Zwiększone potrzeby pokryją wszakże tegoroczne zapasy kasowe bez deficytu.

Wiedeń 19-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Według doniesień wielu dzienników, podczas toczących się konferencyj ministerjalnych wspólny minister wojny, fzm. baron Bauer, zażądał na uzbrojenia nowego kredytu w wysokości podobno 19 miljonów złr. (*Aj. półn.*)

PRZECIW CHINOM.

Berlin 19-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Rząd angielski domaga się wywarcia jaknajenergicznego nacisku zbiorowego na Chiny, choćby nawet z zagrożeniem wojną.

OBRAZA MAJESTATU.

Wrocław 19-go września. (*T. pr. K. W.*)— Redaktor tutejszego organu socjalno-demokratycznego *Volkswacht*, Wendtland, za obrazę majestatu skazany został na rok więzienia.

SENSACYJNY TOAST.

Paryż 19-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Dzisiaj w Rheims prezydent Carnot wygłosił toast, który uważają za odpowiedź na wojowniczą mowę erfurcką cesarza Wilhelma. Powiedział w nim Carnot pomiędzy innemi: Francja odzyskała swe stanowisko międzynarodowe, dzięki swej armji. Przypominanie walk przeszłości powinno ustać. Należy raczej zjednoczyć wszystkie żywotne siły, celem utorowania drogi polityce ustalonej, liberalnej, spokojnej, stanowczej a pokojowej i godnością nacechowanej, której owoce są już widoczne. Naród pragnie uspokojenia i zaufania.

„LOHENGRIN" W PARYŻU.

Paryż 19-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Skonstatowano, że podczas wczorajszego drugiego przedstawienia „Lohengrina" rzucano na scenę kulki asafetydy, której woń odpowiednim proszkiem neutralizowano.

Paryż 19-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Dzisiejszej nocy aresztowano tu 68 osób z powodu wczorajszych demonstracyj teatralnych.

GŁOS GOUNODA.

Paryż 19-go września. (*Tel. pryw. K. W.*— Gounod potępia w *Figarze* demonstracje przeciw „Lohengrinowi" i żąda wystawienia wszystkich oper Wagnera, będących chlubą sztuki.

KONFERENCJA.

Paryż 19-go września. (*Tel. Ajencji półn.*) — Lord Salisbury po powrocie do Anglji zajmie się sprawą zwołania konferencji europejskiej dla zmiany przepisów, krępujących wolny przejazd okrętów przez cieśninę dardanelską.

KATASTROFA HISZPAŃSKA.

Madryt 19-go września. (*Tel. pryw. K. W.*)— Minister robót publicznych przybył do Consuegra, celem rozdziału zapomóg pomiędzy dotkniętych powodzią. Codziennie jeszcze wydobywają świeże trupy. Dotąd zdołano pochować 1000 zwłok.

RUCH AFRYKAŃSKI.

Berlin 19-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Do *Berliner Tagblattu* telegrafują z Bagamojo, że w północnej części terytorjum wschodnio-afrykańskiego, będącego pod protekcją Niemiec, wybuchły zaburzenia. Na całem pobrzeżu krajowcy przyjmują groźną postawę. Misje katolickie we wnętrzu zdają się być zagrożone.

Gota 19-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Po skończoniu manewrów cesarz wyjechał do Wilhelmshöhe pod Kasselem, dokąd przybył dziś po południu. (*Aj. półn.*)

Hamburg 19-go września. (*Tel. p. K. W.*) — Do konsulatu angielskiego wtargnęli dzisiejszej nocy złodzieje. Zabrano stemple angielskie i rzeczy wartościowe.

Rzym 19-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Ponieważ prezydent izby deputowanych, Biancheri, zamierza z tej godności zrezygnować. Pewna grupa deputowanych zamierza ofiarować ją Crispiemu. Rząd popierać będzie kandydaturę Coppina.

Konstantynopol 19-go września. (*T. pr. K. W.*) — Podobno sułtan wyznaczył Kiamilowi baszy 30,000 piastrów miesięcznej pensji.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 19-go września. (*Telegr. pr. Kurjera Warsz.*) — Usposobienie giełdy berlińskiej było dziś w dalszym ciągu niepomyślne, co przedewszystkiem przypisać należy nie korzystnym wiadomościom o słabnącym ruchu w przemyśle niemieckim i niemniej tendencji giełdy petersburskiej, która stale od pewnego czasu cierpi bardzo dotkliwie na brak gotówki. Skutkiem tego tendencja rynku rubli i wartości russkich była chwiejną, gdyż z jednej strony zniżkowcy starali się wytrwać w obranym kierunku, z drugiej zaś strony dodatnio oddziaływały zakupy pokryciowe i na rachunek Paryża. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo 215.50, następne 213.50, a w chwili urzędowego zamknięcia obrad 214.25. W porównaniu z wczorajszemi kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 1 mar. 10 fen., a w dostawowych o 74 fen. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 1 m. 10 fen., krótki Petersburg o tyleż, długoterminowy zaś o 2 marki. Przekazy na Wiedeń krótkie bez zmiany (173.05), podczas gdy długoterminowe niżej o 20 fen. (171.70). Listy zastawne ziemskie poprawiły się o 10 kop., listy likwidacyjne o 30 kop. (64.—) i pożyczki wschodnie o 20 kop. Mniej płacono za 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go, $4\frac{1}{2}$% listy zastawne russkie i kupony celne, tyleż co i wczoraj za 6% russkie renty złote, więcej natomiast za obie pożyczki premjowe russkie i 4% russko-angielskie pożyczki z r. 1884-go. Akcje kredytowe austrjackie brano po 149.50. Dyskonto prywatne bez zmiany. Żyto cokolwiek słabiej, towar gotowy taniej o 1 mar., dostawowy o 50 fen.

Berlin 19-go września (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bil. bank. rus. w tr. nst.	215.—	Akcje d. ż. war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	214.60	Akcje kredytowe	149.50
Wek. na Petersb. krót.	213.30	Weksle na Londyn kr.	20.30^5
Wek. na Petersb. dług.	212.50	„ „ dł.	20.21^5
Bil. ban. russk. na dost.	214.25	Żyto w tow. gotow.	241.75
Wschodnia poż. II em.	67.60	Żyto na wiosnę	237.—
Listy zast. serji I-ej	66.70		

Przed jarmarkiem.

Przebieg jarmarku zeszłorocznego na chmiel był tak niepomyślny, iż gorszego nie podobna sobie wyobrazić, nie może więc być brany do porównania.

Jarmark tegoroczny pod względem dostawy zapowiada się znacznie lepiej; spodziewany jest także przyjazd poważnych odbiorców zamiejscowych.

Zaznaczyć tu wypada mogącą mieć wpływ na przebieg jarmarku okoliczność, iż zmniejszone zapotrzebowanie w ciągu ubiegłego roku piwa, spowodowało zmniejszenie produkcji; tym sposobem w wielu browarach pozostały dotąd większe zapasy chmielu zeszłorocznego.

Dowóz chmielu na plac jarmarczny jeszcze się nie rozpoczął; pierwsze partje nadejdą zapewne dopiero w poniedziałek. Chmiele wołyńskie mają być obficie reprezentowane.

Licytacja w lombardzie.

W dniu jutrzejszym odbędzie się czwarta z kolei licytacja w lombardzie miejskim; rozpocznie się ona o godzinie 10-ej zrana i trwać będzie do godziny 1-ej z południa.

Przeznaczono na sprzedaż 20 zastawów, obciążonych pożyczką w sumie 951 rs., a oszacowanych na 1076 rs.

Zastawy będą sprzedawane według numerów w porządku następującym:

№№: 41371. Złoto: zegarek kryty i łańcuszek do zegarka (waga złota $4\frac{1}{2}$ zoł.), oraz srebro: czarka, pół tuzina łyżek stołowych, tuzin widelcy stołowych, tuzin łyżeczek do kawy, zapalniczka i tuzin noży stołowych (waga srebra 4 funty 70 zoł.), od 114 rs. — 41637. Srebro: 2 medale i moneta srebrna (waga srebra $16\frac{1}{2}$ zoł.), od 3 rs. — 41875. Srebro: 2 pierścionki z rautami i czarka (waga srebra 19 zoł.), od 4 rs. — 41893. Złoto: zegarek i kluczyk do zegarka, oraz srebro: zegarek, półmisek stołowy, tuzin łyżek stołowych, 14 widelców stołowych, 15 łyżeczek do kawy i 2 noże stołowe (waga srebra 8 funtów 65 zoł.), od 150 rs. — 42557. Kolczyki złote, ozdobione perłami (waga złota 1 zoł., a pereł 18 zoł.), od 120 rs. — 42696. Złoto: zegarek i obrączka, oraz 11 srebrnych łyżek stołowych (waga złota 1 zoł., a srebra 1 f. 10 zoł.), od 50 rs. — 42732. Złoto: zegarek kryty, bransoletka, broszka i 2 pary kolczyków (waga złota 77 zoł.), od 24 rs. — 43000. Srebro: tuzin łyżek stołowych, tuzin widelców stołowych i tuzin noży stołowych (waga srebra 5 f. 33 zoł.), od 88 rs. — 43138. Srebro: 13 łyżek stołowych, tuzin widelców stołowych i tuzin noży stołowych (waga srebra 5 f. 18 zoł.), od 115 rs. — 43236. Złoto: bransoletka i łańcuszek do zegarka (waga złota 17 zoł.), od 38 rs. — 43237. Bransoletka złota, ozdobiona rautami, od 45 rs. — 43280. Srebrny zegarek kryty, od 5 rs. — 43430. Para złotych kolczyków z rautami i koralowy łańcuszek do zegarka wagi $8\frac{1}{2}$ zoł., od 32 rs. — 43569. Złoto: broszka, 2 pary kolczyków i 6 obrączek, oraz popielnica srebrna (waga złota $6\frac{1}{2}$ zoł., a srebra $10\frac{3}{4}$ zoł.), od 14 rs. — 43673. Złoto: broszka, łańcuszek do zegarka i kluczyk do zegarka, oraz srebro: cukiernica i łyżka półmiskowa (waga złota $12\frac{1}{2}$ zoł., a srebra 2 f. 30 zoł.), od 44 rs. — 43765. Złoto: zegarek i łańcuszek do zegarka (waga złota 14 zoł.), od 27 rs. — 43843. Para obrączek złotych wagi $1\frac{3}{8}$ zoł., od 6 rs. — 43981. Złoto: para kolczyków i para obrączek (waga złota $3\frac{3}{4}$ zoł.), od 12 rs. — 44066. Złoto: obrączka i para kolczyków (waga złota $3\frac{3}{4}$ zoł.), od 10 rs. — 44227. Złoto: zegarek uszkiem nakręcany, 2 pierścionki (z nich jeden ozdobiony rautami) i łańcuszek do zegarka (waga złota $3\frac{7}{8}$ zoł.), od 30 rs.

Następna, 5-ta z kolei licytacja, odbędzie się pojutrze od godz. 10-ej zrana i trwać będzie do 1-ej z południa.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prenumeratorowi w Radomiu.*— Egzamin z 4-ch klas gimnazjum musi poprzedzać wstąpienie do apteki. Dopiero po 3-letniej praktyce w aptece można składać egzamin na stopień podaptekarza z farmacji, farmakognozji, botaniki, prawa aptecznego, oraz wykonać preparat farmaceutyczny. Po dwuletniej praktyce w aptece w charakterze podaptekarza należy wstąpić na kursy farmaceutyczne do uniwersytetu, zkąd po dwóch latach po złożeniu egzaminu z chemji ogólnej organicznej, analitycznej, botaniki, zoologji, mineralogji, farmacji, farmakognozji, receptury, farmakologji i języka russkiego otrzymują stopień prowizora farmacji. Dla uzyskania stopnia magistra farmacji egzamin powyższy złożyć należy po dwóch latach powtórnie, oraz przedstawić rozprawę magistralną.

— *Konwalji z nad Noteci.*—Drukować nie będziemy.

— *Panu Wacł. Tur.*—W artykule *okolicznościowym* nie chodziło o przedstawienie całej historji aktorstwa u nas, lecz jedynie o przypomnienie pamięci czytelników tych artystów, którzy uczestniczyli przy trzech otwarciach sceny w Warszawie. Wyliczono zatem przy otwarciu w r. 1765-ym: Świerzawskiego, Lemańskiego, Truskolawskich, Desznerównę i w. i.; tych, którzy towarzyszyli otwarciu teatru Wielkiego w roku 1833-im i wreszcie w krótkiej wzmiance wspominano o artystach, biorących udział w przedstawieniu r. b. W tym zakresie informacji okolicznościowej nie objęto wielu nazwisk (Modrzejewskiej, Derynżanki, Popielówny, Bakałowiczowej itd.), gdyż plan cały notatki w dzień otwarcia teatru miał za zadanie przypomnieć jedynie analogiczne momenty w historji sceny. Cześć należną dla artystów, których nazwiska przyświecają tradycjom teatru, oddawaliśmy wielokrotnie, a *Kurjer* zamieścił tegoż pióra wspomnienie, poświęcone pamięci Królikowskiego, w pierwszą rocznicę zgonu wielkiego artysty.

— *Prenumeratorowi z ul. Królewskiej.*—Podobne świadectwo daje prawo wstąpienia do służby wojskowej tylko w ciągu roku od terminu jego wydania. Z uwagi jednak, iż świadectwo, o którem mowa, wydane zostało w lipcu r. z., bardzo więc być może, iż władze wojskowe tę małą różnicę czasu uwzględnią i nie będą żądały powtórnego egzaminu.

Sprawozdania z targów.

Gdańsk 18-go września. — Pszenica krajowa w dobrem zapotrzebowaniu, przy cenach pełnych. Towar tranzytowy spokojnie, bez zmiany. Płacono za russką tranzyto pstrą 124 f. 165 mar., 128/9 f. 170 mar., szklistą obsadzoną 123/4 f. 163 m., szklistą 120/1 f. 163 mar., 125/6 f. 170 m., 127 f. 172 m., dobrze pstrą 128/9 f. 176 mar., jasno-pstrą 120 f. 166 m., 127 f. 174 m., 127/8 f. 175 i 176 mar., 128 i 130 funt. 177 mar., wysoko-pstrą 130/1 funt. 180 mar., 133/4 f. 183 m., czerwoną 128 f. 159 m., 127 f. 161 mar., 126 i 126/7 f. 162 mar., wybitnie czerwoną 133/4 172 mar., czerwoną cokolwiek obsadzoną 127 i 131 funt. 162 m., girka 127 i 128/9 f. 164 m., girka obsadzona 124 f. 154 mar. za tonnę. **Terminy tranzyto: na wrzesień-październik** 175 mar. w zaofiarowaniu, 174 m. w poszukiwaniu, **na październik-listopad** 175 mar. w zaofiarowaniu, 174 mar. w poszukiwaniu, **na listopad-grudzień** 176 mar. płacono, **na** kwiecień-maj 181 mar. w zaofiarowaniu, 180 mar. w poszukiwanin Cena regulacyjna tranzytowej 173 mar. Żyto mocno. Płacono za polskie tranzyto 114/15 f. 175 m., 112 f. 174 mar. Wszystko za 120 funt. tonnę. **Terminy: na wrzesień-październik tranzytowe** 188½ mar. płacono, w końcu giełdy pozostało po 189 m. w poszukiwaniu. **na** październik-listopad tranzytowe 188 do 190 m. płacono, na listopad-grudzień tranzytowe 189 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj tranzytowe 185 do 186 mar. płacono. Cena regulacyjna dolno-polskiego 188 m., tranzytowego 187 mar. Jęczmień targowano polski tranzyto 101 f. stęchły 113½ m., russki tranzyto 100 i 102 f. 109 m., 103 f. 112 mar., 113 m., 101 i 105 f. 115 mar., 104/5 f. 118 m., 105/6 i 106/7 f. 115 m., jasny 113 f. 123 mar., biały 115 f. 130½ mar., 113 f. 133 mar., na paszę 105 do 107 m. za tonnę. Owies krajowy 140 mar. za tonnę płacono. Kukurydza russka tranzyto 122 m. za tonnę targowano. Rzepik russki tranzyto letni 200 mar., 204 mar., 209 mar., 212 mar. za tonnę płacono. Lnica russka tranzyto 170 m. za tonnę płacono. Gorczyca russka tranzyto brunatna obsadzona 130 mar., 135 m. za tonnę. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 76 m. nominalnie, na wrzesień-październik 65½ m. w poszukiwaniu, na listopad-maj 66½ m. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 56½ mar. nominalnie, na wrzesień-październik 46 mar. poszukiwaniu, na listopad-maj 47 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Magdeburgu tendencja mocna. Kurs w Gdańsku 216.90 za 100 rs.

Cukier. To, co powiedzieliśmy o anormalnej cenie mączki w końcu zaś kampanji, wobec nowej kampanji, po części już się zaczyna sprawdzać, gdyż w ubiegłym tygodniu krążyła wiadomość na giełdzie naszej, że zakupiono 20 wagonów czyli 12,000 pudów mączki po rs. 2,65 do odebrania do końca roku bieżącego. Wiadomość ta bezwarunkowo wpłynie na unormowanie cen na kampanję przyszłą i tranzakcja powyższa dodatni wywrze wpływ tak na cenę, jako też i na ożywienie się naszego rynku cukrowego, pogrążonego od kilku miesięcy w niezamąconej ciszy. Co do rafinady i kostek, żadna ani dodatnia, ani też tymbardziej ujemna nie nastąpiła zmiana; wprawdzie niektóre fabryki po 13-ym b. m. zaczęły rafinadę dostarczać, jednakże wobec niewielkich zapasów, ceny się utrzymały. Notujemy: Hermanów rs. 3.20, Łyszkowice rs. 3.17½, Michałów, Józefów, Leonów rs. 3.10, Guzów rs. 3.07½. Kostki rs. 3.05 do 3.07½. Mączka na wagony rs. 2.55, na pojedyńcze worki rs. 2.56¼ do 2.57½ za 24 funty.

Oleje i makuchy. Usposobienie dobre dla olejów trwa w dalszym ciągu, a cena **oleju rzepakowego** wynosi bez zmiany rs. 5.10 i jakkolwiek cena rzepaku obniżyła się, na co głównie wpływ wywierają notowania zagraniczne, to jednak olej rzepakowy na tem nie ucierpiał. Wnosić ztąd należy, że zapasy tak oleju jako też i rzepaku ograniczone być muszą, czego jednak przy braku wszelkiej statystyki u nas sprawdzić nie można. Dla **oleju lnianego** usposobienie jest bardzo mocne, a cena rs. 5.30. Innych olejów wciąż brak i tem właśnie silnie stanowisko dwóch poprzednio wymienionych gatunków tłumaczyć przeważnie wypada. **Makuchy** są wciąż poszukiwane tak na wywóz za granicę, jako też i na konsumcję miejscową, która się w tym roku daleko więcej, jak zwykle surogatem tym posiłkować będzie.

Surowe produkty browarne. Jęczmienia dowieziono w ubiegłym tygodniu Wisłą, kolejami i końmi znaczne ilości. Za korzec dwurzędowego płacono od rs. 4.80 do rs. 5.40, za korzec czterorzędowego od rs. 4.35 do rs. 4.80. **Słód** zeszłoroczny bardzo jest poszukiwany; niewielkie zapasy czterorzędowego sprzedano po rs. 2.25 za pud. Za **słodziny** hurtownicy ofiarują za korzec do 85 kop. i gotowi są po tej cenie zabierać całoroczne produkcje. **Kwiatu** na składach, a zatem i w sprzedaży nie ma. **Za chmiel** zagraniczny, którego ilość w Niemczech i Austrji, w porównaniu z rokiem zeszłym jest o 33% większa, żądano: za pud bawarskiego rs. 39 do rs. 45, za pud czeskiego rs. 42 do rs. 48. Za krajowy chmiel żądano rs. 20 do rs. 30. Ceny te liczone są przy dostawie franko browar w Warszawie. Sprawozdania z Anglji i Ameryki również są dobre. Ponieważ kraje te zwykły kupować na zapas w latach urodzaju, Bawarja też na znaczny zbyt do nich w tym roku liczy.

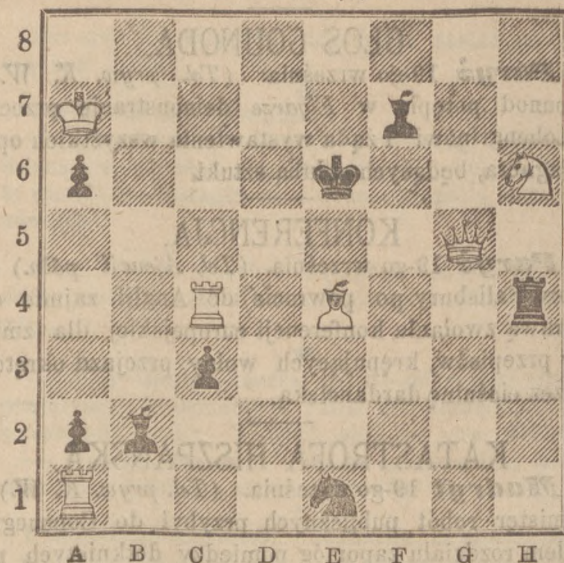
Okowita. (Sprawozdanie tygodniowe). W ostatnich dniach ubiegłego tygodnia nasz rynek pozostawał pod wpływem pogłoski o zniesieniu premji wywozowej dla okowity eksportowanej za granicę. Pogłoska ta znalazła potwierdzenie w znanych już telegramach; nie sądzimy jednak, żeby fakt ten oddziałał na obniżenie cen na rynku tutejszym, gdyż zagranica nie może się obejść bez naszego towaru i wskutek tego podniesie prawdopodobnie ceny o tyle, że pokryje naszym producentom stratę premji wywozowej. Być jednak może, że zwyżka cen zagranicą nie nastąpi natychmiastowo, ze względu na to, iż rynki tamtejsze w przypuszczeniu, iż wytwórcy nasi nie mając pola zbytu na miejscu, sami poniosą stratę premji wywozowej. Skoro się jednak okaże, że wskutek złego zbioru kartofli, które nadto w tym roku muszą zastąpić po części brak żyta, nie ma nadprodukcji okowity, zagranica podniesie ceny bezwarunkowo. Wszystko to, co powiedzieliśmy, odnosi się li tylko do okowity mającej się wyprodukować w nowej kampanji, w żadnym zaś razie do pozostających jeszcze w gorzelniach drobnych resztek, które jak to już zaznaczaliśmy poprzednio są tak małe, że ledwo starczą na nasze potrzeby i bez względu na to, czy jest premja czy jej nie ma, nigdyby za granicę nie zostały wysłane. Hamburg notuje pod d. 17 ym b. m. na wrzesień 40 m. w zaofiarowaniu, 38¾ m. płacono, na wrzesień-październik 40 m. w zaofiarowaniu, 39¼ m. płacono, na październik-listopad 40 m. w zaofiarowaniu, 39¾ m. płacono, na listopad-grudzień 39½ m. w zaofiarowaniu, 39¼ m. płacono, na grudzień-styczeń 1892-go r. 39 m. w zaofiarowaniu, 38¾ m. płacono, na kwiecień-maj 1892-go r. 38¾ m. w zaofiarowaniu, 38½ m. płacono. Usposobienie rynku zwyżkowe.

Szachy.

ZADANIE 187.

(S. Loyd).

CZARNE (8).



BIAŁE (6).

Białe zaczynają i matują w trzeciem posunięciu.

ZADANIE 188.

(M. Valentin).

Białe: Król H1. Królowa C8. Wieża F3. Pion B3. (4).
Czarne: Król D4. Piony: B4, B5, D5, E5. (5).
Mat w trzech posunięciach.

Rozwiązania i odpowiedzi będą pomieszczone w następnej rubryce.

Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 19-go września 1891 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

	Barom.	Wilgot.	Wiatr	Temp. C.		Temp. R.
D. 18-go g. 9 w.	748.0	96	Z	13.2	=	10.5
D. 19-go g. 7 r.	748.2	94	Z	13.6	=	10.8
g. 1 pp.	749.3	76	Z	16.8	=	13.4

W ciągu d. 18-go b. m.: Temperatura najniższa C. 12.0 = R. 9.6; najwyższa C. 15.5 = R. 12.4. Wysokość wody spadłej mm. 0.8

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odch. (godziny i minuty)	Przych. (godziny i minuty)
Warszawsko-wiedeńska:		
A) Do Wiednia:		
Pośpieszny 3 klasy	6 — r.	10 20 w.
Osobowy 3 klasy	11 15 r.	6 25 w.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5 35 p. p.	10 25 r.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)		
Kurjerski I i II kl. (Wagony sypialne I-ej i II-ej kl. idą do Granicy, dalej tylko I-ej kl.)	9 20 w.	6 10 r.
Osobowy dla letników 3 kl. do Skierniewic (kursuje od 1-go czerwca do 30-go września)	11 15 w.	8 25 r.
Spacerowy 3 kl., w niedziele i święta	9 15 r.	11 25 w.
B) Do Aleksandrowa:		
Kurjerski I i II kl.	3 35 p. p.	2 20 p. p.
Osobowy 3 kl.	7 5 r.	9 40 w.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	7 — w.	9 25 r.
Warszawsko-terespolska:		
Kurjerski 2 klasy do Brześcia z wagonem sypialnym (łączy się w Brześciu z pociągami kurjerskiemi do Moskwy, a w Warszawie z pociągami kurjerskiemi do Wiednia i przez Wrocław do Berlina)	8 30 r.	7 28 w.
Pocztowy do Brześcia	3 10 p. p.	1 30 p. p.
Towarowo-osobowy do Brześcia	11 30 w.	6 45 r.
Towarowo-osobowy do Brześcia (łączy się w Łukowie z pociągami pocztowemi kolei nadwiślańskiej na dystansie Łuków-Iwangród, a w Siedlcach z pocztowo-towarowo-osobowemi kolei siedlecko-małkińskiej, które w Małkini łączą się z pociągami petersburskiemi)	10 25 r.	6 25 w.
Mieszany towar.-osob. do Mrozów	5 30 p. p.	9 2 r.
Spacerowy w niedziele i święta do Mrozów	9 30 r.	10 8 w.
Warszawsko-petersburska:		
Kurjerski I i II kl. (wagony sypialne kursują od 18 maja do 30 września)	7 33 w.	10 15 r.
Pocztowy I, II, III kl. do Wilna w komunikacji bezpośredniej z sąsiedniemi kolejami, a I i II kl. do Petersburga	9 31 r.	7 31 w.
Osobowy I, II i III kl.	11 13 w.	4 13 r.
Osobowy II i III kl. do Białegostoku	4 53 p. p.	9 3 r.
Nadwiślańska do Kowla:		
Pocztowy do Kowla	3 35 p. p.	2 — p. p.
Osobowy do Kowla (dwa wagony wszystkich klas komunikacji bezpośredniej między Warsz. a Kielc.)	11 35 w.	8 10 r.
Osobowy do Iwangrodu (także do Lublina)	7 48 r.	10 — w.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską).		
Towarowo-osobowy do Otwocka	7 20 w.	— — —
Towarowo-osobowy z Iwangrodu do Lublina	11 27 r.	6 8 w.
Towarowo-osob. z Lublina do Chełma (łączy się z pociągiem kolei brzesko-chełmskiej)	9 23 r.	6 49 w.
Pocztowy z Iwangrodu do Łukowa	11 23 r.	6 30 w.
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy	6 23 w.	11 20 r.
Osobowy	9 45 r.	8 28 w.
Osobowy do Nowogieorgiewska	4 15 p. p.	9 15 r.
W niedziele i święta z Nowogieorg.	— — —	10 55 w.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:		
Osobowy	2 42 p. p.	2 49 p. p.
Osobowy	7 15 r.	8 33 w.
Obwodowa z kolei terespolsk.:		
Osobowy	2 11 p. p.	3 20 p. p.
Osobowy	7 55 w.	7 52 r.

Statki parowe Fajansa odchodzą:
Do Płocka: zwyczajne o godz. 1-ej po południu.
„ kurjerskie „ 5-ej i 8-ej z rana

PATENTA WYRABIAJĄ i SPRZEDAJĄ

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziołecki.
Najstarsze biuro patentowe berlińskie.
BERLIN. Friedrichstr. 78. 539r

2983 Dentysta ***K. Stember***, Bielańska 24. Wprawia zęby sztuczne najnowszą metodą, leczy, plombuje i reparuje zęby po cenie umiarkowanej. 2983

— Zapis uczennic na ***lekcje rysunku, malarstwa***, sztuki stosowanej, codziennie od 1—4.

Karolina Szmurło

Nowy-Świat 66, m. 15. 3148

Notarjusz St. Wydżga
powrócił. 3186

A. REMBIERZ

Krak.-Przedm. nr 7.

Posiada w składzie swoim ***wielki wybór obić papierowych*** oraz ***cerat*** meblowych, podłogowych i ***obrusów***, wszystko w wielkim wyborze po cenach możliwie niskich. 1041r

---

— Dentysta ***J. Baumgart*** wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Marszałkowska nr 148. 3146

Stanisław Goldsztejn
pom. adwok. przysięgł. powrócił ***(Świętojerska 28).*** 3208

Dr Jan Sędziak

po powrocie z zagranicy rozpoczął przyjęcie chorych na gardło, krtań, nos i uszy. ***Marszałkowska 139*** od 9½—10½ zrana i od 4—6 po poł. W lecznicy (Niecała 1) od 8½—9½ zrana. 3280

Kasprowicz Dentysta
powrócił. 3205

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Szpitalna 3. 3294

— ***Joachim Kurtz***, nauczyciel muzyki i śpiewu powrócił. Nowolipki 31, m. 4. 3292

— Dr ***Wł. Zawadzki*** powrócił. ***Nowy-Świat 41.*** 3288

NIE KASZLAJ!

Na ogól. praw. Handlu zatwierdzone przez Urząd Lekarski karmelki od kaszlu J. Szczutowskiego sprzedaż:

w składach aptecznych W. Waligórskiego Nowy-Świat 38.

w składach J. Zakrzewskiego Podwal nr 17.

w handlach W. Czerskiego Nowy-Świat nr 58 i Marszałkowska 148. 3287

E. ROGOZIŃSKA 1279r
powróciła z zagranicy i zaopatrzyła swój magazyn w wielki wybór najświeższych modeli ***bielizny, haftów i kołder Elektoralna 45.***

Izraelicki Pensjonat dla chłopców

Zakład Wychowawczo-Naukowy

Dra Ludwika Levy nauczyciela gimnazjum ***w Poznaniu***, ul. ***Wielkie Garbary 14. I.***
Przygotowuje do każdego **zawodu** i każdej klasy. Wychowanie religijne. 1231r

---

Dr A. Tymiński
(Wilcza 25) powrócił. Przyjmuje **chorych od** godz. 4 do 6 po południu. 3285

— Wszystkim artystom i amatorom którzy w d. 13 b. m. brali udział w pieniach podczas obrzędu zaślubin naszych w kościele Narodzenia N. Marji Panny, składamy serdeczne podziękowanie.
3283 ***Józef i Emilja Flisińscy.***

Marja Szlezygier-Kamińska
Niecała 8, zawiadamia uczennice, iż ***lekcje śpiewu*** rozpoczyna dnia 1 października. 1280r

---

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Tadeusz—Michalinie.—I ja żyję w wyjątkowem przygnębieniu... Czekam twych rozkazów... Błagam jaknajprędzej... mam ci tyle do powierzenia!... o luba. 3286

— Niepocieszonej.
List wysłany poste-restante 3289

Wobec zwrócenia w dzisiejszych czasach szczególnej uwagi na znajomość języków nowożytnych

KSIĘGARNIA T. POPŁAWSKIEGO,
dawniej J. Błaszkowskiego

obok Uniwersytetu,
poleca najpraktyczniejszą do wyuczenia się języków: russkiego, francuzkiego i niemieckiego:

Elkany Nową Metodę w 4-ch językach, cena kop. 53, w oprawie 60 kop.
Bocquel, Rozmowy francuzko-russkie i francuzko-polskie, cena rs. 1.

poleca również:

Sierocińskiego, Gramatykę Polską mniejszą i większą, cena k. 10 i 20.
Dmochowskiego, Historyję Świętą nadzwyczaj tanią, cena 10 kop.
Ganot'a Fizykę, cena rs. 3.
Grubeckiego, Arytmetykę kurs wyższy, cena kop. 56.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 1201

JUŻ WYSZEDŁ

KALENDARZ PRAKTYCZNY ILUSTR.

na rok 1892.

12 Niecała, M. WOŁOWSKIEGO, Niecała 12.

Cena egz. brosz. **75 k.**, kart. **1 rs.**—Z przesyłką poczt. brosz. **1.10**, kart **1.35 k.**
Wysyła się za zaliczką pocztową. 1293

Nakładem Księgarni

G. SENNEWALDA,

Miodowa № 6,
wyszły:

Mowy Pogrzebowe

przy zmarłych różnego wieku i stanu,
napisane oryginalnie przez

Ks. Antoniego Konrada Piramowicza,

zgromadzenia ks. Reformatów.
Wydanie 5-te przejrzane i poprawione.
Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1.20.

Jestto najlepsza i najpraktyczniejsza książka w tym przedmiocie, jaką w literaturze naszej posiadamy.

Tudzież wyszło:
3-ie wydanie poprawione

Zasad Gramatyki Języka Polskiego

Ignacego Boczylińskiego.
Część I kop. 50 (z przesyłką 60 k.)
Część II (składnia) k. 55 (z przesyłką 70 k.)
Książka używana w wielu zakładach naukowych.
Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. 1520r

---

Na wypłat!!!

poleca się różne towary: **Jedwabne Wełniane, Plusze, Aksamity, Płótno, Perkale, Sukna i Korty**, na dogodnych warunkach.—Twarda № 16, m. 35. 1486R

KALENDARZ ROLNICZY
na rok 1892

Antoniego Strzeleckiego,

starannie opracowany i powiększszony
WYDAWNICTWA rok XXII.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.
Cena rs. 1, przesyłka kop. 20.
Skład główny w drukarni K. Kowalewskiego, Królewska 29 i w księgarni PP. Gebethnera i Wolffa w Warszawie. 1521r

---

Listy z Brazylji

Adolfa Dygasińskiego,

wyszły z druku nakładem Kurjera Warszawskiego i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.
Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane, uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysela je za zaliczeniem pocztowem. 677r

---

Wydawnictwo **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.
Wyszedł z druku
Zeszyt czternasty Dzieła,

Ks. D-ra PLATZ'A,
CZŁOWIEK

jego pochodzenie, rasy i dawność,
tłomaczył 605r
Dr. K. Jurkiewicz,
b. Prof. Ces. Warsz. Uniw.
Ozdobione około 200 drzeworytami.
Cena zeszytu 25 kop. z przesyłką pocztową 30 kop., całe dzieło rs. 5, z przesyłką pocztową rs. 6. Pocztą nadsyłać można 2 razy po rs. 3.

Nie rwać zębów!

Woda Hygieniczna

wzmacniająca i konserwująca dziąsła i zęby.
Wolff, Żelazna № 31, róg Twardej. 1277

Nowy Zakład Naukowy
4-ro klasowy
Z NAUKĄ RĘKODZIEŁ
Marji Raum,

przy ulicy **BRACKIEJ 25,**
rozpoczyna zapis uczennic dawnych i nowowstępujących, 18 Sierpnia, (od godziny 10 do 3-ej), egzamina wstępne 1 Września, lekcje 4 Września.—Przyjmuje panienki od lat 7.
Dla panien, które ukończyły przynajmniej 4 klasy, otwiera się kurs drobnych robót ręcznych, krawieczczyzny, rysunków, prowadzenia ksiąg kupieckich i gospodarstwa domowego.—Przyjmują się przychodnie i pensjonarki.—Ceny przystępne. 1252

ŚPIEWNIK
dla Dzieci, 1478R

słowa **Marji Konopnickiej**,
muzyka **Zygmunta Noskowskiego**,
wydanie ozdobne z rysunkami **Wład. Podkowińskiego**,
zawiera **50 PIOSNEK** z towarzyszeniem fortepianu i tekst oddzielny. **Cena rs. 2 k. 50**, z przesyłką rs. **2 kop. 70.**
W biurze **Spółki Nakładowej** (Marszałkowska 95) i we wszystkich księgarniach.

Wincenty Słowacki,
artysta baletu Teatrów Rządowych Warszawskich,
zatwierdzony przez Warszawski Okręg Naukowy, **nauczycielem tańców**, udziela lekcje po domach prywatnych, pensjach i u siebie w kompletach, a także i dzieciom.—Przyjmuje do zapisu od godz. 5-ej do 8-ej.—**Plac św. Aleksandra № 13** (róg Żórawiej i Brackiej). 1280

Sprzedaż

Pierzy i Puchu

Puch Erdredonowy na funty i arkusze,
Kołdry gotowe

Atłasowe, Adamaszkowe, Tybetowe, Bajowe i inne,

Watę z własnej fabryki,

oraz **przyjmują się kołdry** do szycia.
Poleca 1219

Skład Towarów Łokciowych i Waty,

PO CENACH NIZKICH,

R. KOECHER. Podwal № 7.

Kaucjonowane Kantory
rekomendacji służących
J. ŁUCZYŃSKIEGO,

przy ul. Podwale № 6 i Nowy-Świat № 4, obok straży ogniowej.

Zawiadamiam chlebodawców, życzących mieć **od kwartału S-go Michała dobre służące, zaopatrzone w książki służbowe, z doskonałemi świadectwami**, ażeby raczyli wcześniej nadsyłać swoje zapisy, gdyż mam do umieszczenia **obecnie znaczną ilość służących.**
1275 **J. Łuczyński.**

Ostrzega się przed naśladownictwem.

MYDŁO HYGIENICZNE

BORNO TYMOLOWE,
Prowizora

C. F. JURGENS,

przeciw opaleniu, zbytecznemu poceniu się. Poleca się jako mydło pachnące wyższego gatunku.— —Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych w Rossji.
Cena 1 kawałka 50 kop., ½ kawałka 30 kop.
Skład główny u K. J. Ferreina w Moskwie; w Warszawie u **Karpińskiego** i u **Kalinowskiego**. 1261r

---

☞ Wypożyczam ☜

Maszynki elektryczne najświeższej konstrukcji, o prądzie stałym lub przerywanym, używane skutecznie w cierpieniach reumatycznych, newralgjach, oraz w rozmaitych postaciach osłabienia i rozdrażnienia nerwowego. — Przyjmuję obstalunki do zakładania **dzwonków** elektrycznych, **telefonów i piorunochronów.**—Tamże do nabycia: **Binokle, Okulary** najcelniejszych fabryk. **Lornetki, Termometry i Barometry**, różne narzędzia chirurgiczne i t. p., po cenach **nader** umiarkowanych. Uskuteczniam też wszelkie **reparacje. JULJAN DREHER** optyk, **Szpitalna № 8.** 1495r

---

!Amatorom dobrej kawy!

Maszynki do kawy różnych systemów.
Młynki do mielenia **kawy,**
Piecyki do palenia **kawy,**
Kuchenki benzynowe i spirytusowe,
poleca 1189

EDWARD DUSOGE,

№ 5. Nowy-Świat № 5.

!Amatorom dobrej kawy!



SPECJALNA FABRYKA PIANIN

systemu amerykańsk. o jednolitym blacie metalowym i strunach krzyżowych

ANTONIEGO DÜTZ,

Jasna 4, w Warszawie, **Jasna 4,**

poleca Pianina po cenach najprzystępniejszych, z poręczeniem kilkoletniem. — Przyjmuje instrumenta używane wzamian za nowe z dopłatą.—Ułatwia rozpłatę; reparacje uskutecznia z całą dokładnością.
Kupcom i handlującym odstępuje rabat. 1457r



Najtaniej! Zegarki, Zegary, Biżuterja, Szkatułki samogrające,
oraz wszelką reparację, poleca **M. POZZI** Zegarmistrz, **Nowy-Świat 31** (róg Chmielnej).
Zamówienia wysyła za zaliczką pocztową. Cenniki franco. 1512R



Fotoplastyka
(Photoplastic)
Trębacka № 2, 1 piętro
W tym tygodniu
Pierwszy Oddział Paryskiej Wystawy w r. 1889.
Otwarta od 10 r. do 9 w.
Wejście **20 kop.**, dzieci płacą **10 k.** 1300

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,
Dzwonki elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji,
Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,
ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** takowych. 4r
Warszawa, ulica Próżna Nr 10.

W Lipcu r. b., po dopełnionem poświęceniu przez Mag. S-tej Teologji Ks. H. Stankiewicza, świeżo przebudowanego domu, **przeniesiono do dawnego lokalu**

SKŁAD WIN I TOWARÓW KOLONJALNYCH
EDMUNDA LANGNERA

dawniej
„J. RIEDEL"
egzystujący od roku 1830 w WARSZAWIE.
przy ul. Nowo-Senatorskiej № 477B. (8).

Właściciel ma zaszczyt polecić nadal swą firmę tym samym względem i zaufaniu Szanownej Publiczności, jakiemi ją dotychczas obdarzała.
W systemie obsługi, środkach prowadzenia handlu, w zapasach **towarów zagranicznych** nic się nie zmieniło, a możliwie udogodnienia zaprowadzone w **pokojach gościnnych i kuchni.** Nadto zaopatrzyłem handel w **WINA RUSSKIE**, produkcji **ks. Czewcawadze.** Polecam również **FRANCUSKI LECZNICZY KONIAK**, dotychczas u nas nieznany głośnej fachowej i dobrej firmy **„Marie Brizard & Roger w Cognac'u."**

1474R Z uszanowaniem **EDMUND LANGNER.**

SEWERYN MAZUR i S-ka,
polecają
OBICIA-CERATY-ROLETY
oraz GZEMSY do okien.
WYBÓR WIELKI.
Ceny jak zawsze **NAJNIŻSZE.**
Plac Teatralny, obok Ratusza. 971r

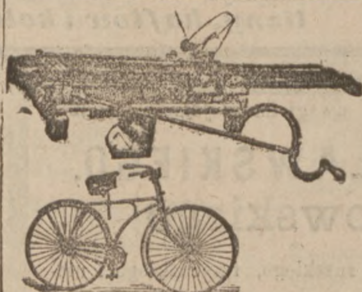
!!! Bardzo Tanio !!!
Wyucza Szkoła Kroju Okryć Damskich oraz Strojów,
ALEKSANDRY PNIEWSKIEJ,
Włodzimierska № 14.
Otrzymawszy na bieżący sezon modele paryzkie, zastosowywam takowe w kursie nauki. Wykładany system kroju jest czysto francuzki, łatwy w pojmowaniu, posiłkujący się centimetrem.—Nauka strojów, gipiur, deskowych robót, wykładana przez bardzo zdolne nauczycielki.—Dla Pań z pro-wincji tanie i wygodne pomieszczenie. 1230

WYPRZEDAŻ WIN

Z powodu śmierci ś. p. J. Purwina, właściciela Składu Win, przy ulicy Miodowej Nr 18, z dniem dzisiejszym rozpocznie się wyprzedaż Win: Węgierskich, Francuzkich, Reńskich, oraz starych Maślaczy, Tokayi i deserowych Win Hiszpańskich, Włoskich, o 20% niżej cennika.
Porter oryginalny Angielski: 1/1 90 k., 1/2 45 k., 1/4 25 k. 1459r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Września r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,
na dodatkowe reparacje w gmachu Zarządu Warszawskiego Ober-Policmajstra, od summy anszlagowej rs. 707 kop. 55.
Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1443r





MASZYNY
do Szycia, do Pończoch i Rowery
najlepszej konstrukcji,
z gwarancją,
sprzeda je na tygodniowe lub miesięczne raty
Juljan Berg, Mazowiecka 16. 132r

Droga Żelazna Iwangrodzko-Dąbrowska

podaje do wiadomości, iż duplikat frachtu Warszawa Nad.—Ostrowiec № 13441, z dnia 2 Września b. r. zaginął i jeżeli posiadacz takowego nie zgłosi się w przeciągu 5 dni od dnia ostatniego ogłoszenia, to towar wydany zostanie Korponowi. 1522r

Nagrody rs. 25.

Weksel rs. 200, z dnia 3-go Czerwca, № 831, podpisany M. T., od dłuższego czasu zaginął.—Łask. znalazca zechce oddać na ulicę Twardą № 26, mieszkania № 15, za powyższą nagrodą. 1287

W. KAUTZ Warszawa, Ciepła № 8
Segregator NAJLEPSZY APARAT DO porządkowania i PRZECHOWYWANIA KORRESPONDENCYI SYSTEM SHANNONA
ABCDEFGHIJKLMNOPRSTUWZ
CENNIKI NA ŻĄDANIE

!!!BENZULINA!!!

niezawodny środek do wywabiania wszelkich plam (prócz atramentowych).
Nie psuje materji i koloru jej,—nie pozostawia żadnych śladów. Środek do odświeżania dzieł sztuki, książek, biżuterji i przyborów toaletowych.
Cena buteleczki 50 kop.
do nabycia w składach materjałów aptecznych i różnych sklepach. 1470R



Aparat D-ra Kana do Samomasażu,

za wyborny uznany, przeciwko reumatyzmowi, newralgji, i t. d., ze znakomitym rezultatem używany.—Cena za sztukę rs. 7 kop. 50, oprócz kosztu przesyłki.—**Kantor E. Landy,** Warszawa, Leszno № 53. 1510R
ŚWIADECTWO. Z aparatu D-ra Kana zadowolony jestem. —**Kławany.** gub. Kowieńska (podp.) **Ksiądz Witort.**

MÉDAILLE D'OR
EXPOSITION UNIVERSELLE PARIS 1889



Savon Glycérine
NON TRANSPARENT
PRÉPARÉ PAR
BROCARD & Cie
À MOSCOU.
ÉVITER LES CONTREFAÇONS

Skład fabryczny przy ul. Leszno № 1

Nauczyciel Tańca.

Mam honor zawiadomić Osoby interesowane i Szanownych Rodziców, iż z dniem 2ł Września, rozpoczynam Lekcje Tańców u siebie i w domach prywatnych. 1261
W. PUCHALSKI.
Elektoralna № 53.



FABRYKA
Stempli kauczukowych
i Pieczątek metalowych
M. FISCHMANN,
Warszawa, Nalewki 24.
CENY UMIARKOWANE.
Na prowincję za Nachnamą. 1382r

KAPELUSZE HABIGA.

Bieliznę męzką

Krawaty w wielkim wyborze

Parasole angielskie i krajowe.

Wyroby skórzane

Przybory podróżne

Rękawiczki męzkie

Wyroby trykotowe

poleca nowo otworzony Magazyn

ANTONI MARCINEK

6. Senatorska 6, wprost b. szkoły junkierskiej.

KAPELUSZE HABIGA.

6. Senatorska 6, wprost b. szkoły junkierskiej.

1531R

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH

E. A. HEURICH,

Miodowa 2,

poleca na sezon jesienny w wielkim wyborze:

Wełny na Suknie i Pokrycia futer, Materje jedwabne, Korty, Flanele, Barchany i Towary białe.

1529 R

Skład Oryginalnych Singera Maszyn do szycia

OTRZYMAŁ i POLECA NOWO-KONSTRUOWANĄ

„Vibrating Shutle“ maszynę

(z długiem czółenkiem i bujającym ruchem).



Najlepsza ze wszystkich do dziś istniejących maszyn, którą można nazwać ideałem maszyny domowej (familijnej), gdyż posiada w najwyższym stopniu wszystkie te właściwości i przymioty, które do domowego użytku są niezbędne, jest łatwą we władaniu, ma chód bez hałasu i da się wielostronnie zastosować.





—o—

Marka fabryczna prawnie zastrzeżona przed naśladownictwem.

—o—

Marka fabryczna prawnie zastrzeżona przed naśladownictwem.

1527R

6. Wierzbowa 6. **G. NEIDLINGER.** 6. Wierzbowa 6.



C. M. SCHRÖDER,



St.-Petersburg, 52, Newski Prospekt.

FORTEPIANY od rs. 500.

DOSTAWCA ICH CESARSKICH MOŚCI

PIANINA od rs. 400.

Cesarza Wszech Rossji, Cesarza Niemieckiego i Cesarza Austrjackiego, oraz Ich Królewskich Mości Króla Duńskiego i Króla Bawarskiego.

Fortepiany i Pianina fabryki **„C. M. Schröder,“** począwszy od roku 1873, na wszystkich wystawach wszechświatowych otrzymały **Najwyższą nagrodę** i skutkiem tego uznane zostały przez Jury Międzynarodowe nie tylko **za najlepsze w Rossji,** lecz wartością swoją w niczem nie ustępujące wyrobom najpierwszych fabryk amerykańskich i niemieckich.

Cenniki wysyłają się bezpłatnie. 1519r



Sprzedaż na RATY.

Największe Składy Instr. w Cesarstwie i Królestwie.

HERMAN I GROSSMAN,

Wynajem.



Warszawa, 16 Mazowiecka 16. **St.-Petersburg, 33 W.-Morska.**

1508r



Fabryka Staników trykotowych „JERSEY“,

karbowania sukien, plisowania koronek etc.,

poleca

Jerseye, Żakiety, Ubiorki dziecinne, Halki, Krawaty, Kreplisy, Ballayeuses, Staniczki na gorsety, Muśliny, złotą i srebrną trykotynę (brylantyna) etc., oraz wielki wybór

WOALEK od 12 kop.





„MANUFAKTURA KRAJOWA“

A. BROCHOCKI.

12. Niecała 12.

CENY NIZKIE. 1298

Zakład Form Papierowych Paryzkich

MAISON PHÉNIX,

12. NIECAŁA 12,

poleca Szanownej Publiczności najświeższe bieżącego sezonu fasony ubrania dla dam i dzieci.

Tamże udzielają się lekcje kroju. 1286

Krakowski Skład Węgli

i Drzewa opałowego,

ZŁOTA 54---TELEFONU Nr 138.

Wszedłszy w bezpośredni stosunek z Sosnowickiem Akcyjnem Towarzystwem Kopalń Węgla, dostarcza swoim odbiorcom węgiel z kopalni **RUDOLF,** po możliwie najniższej cenie, tak w większych jak i drobniejszych partjach, poczynając od 1-go korca. 1288

Skład Węgli kamiennych i Drzewa opałowego

F. MOŻDŻEŃSKIEGO.

przy ulicy Wspólnej Nr 45, róg Marszałkowskiej, obok Apteki,

poleca Sz. Publiczności węgle kamienne z kopalni **„Niwka“ „Rudolf,“** korzec po **kop. 90.** z innych gatunków krajowych **po 85 k.**, biorącym 10 korcy na raz. Mając znaczne zapasy na składzie, jestem w możności na każde zapotrzebowanie niezwłocznie odstawić. 1299



MASZYNY DO SZYCIA

„SINGERA,“

Z FABRYKI

Towarzystwa Akcyjnego dawniej Seidel & Nauman

z czółenkiem bez nawlekania, szyjące lekko i cicho. Z przyrządem do **obrabiania dziurek** wykonywającym 1,500 dziurek dziennie.

Zadatek mały, spłata tygodniowa po Rs. 1.

Dwuletnia gwarancja.

Do nabycia tylko w moim sklepie

przy ulicy Senatorskiej Nr 22, róg Bielańskiej.

1526R **K. Koperski.**

CENY FABRYCZNE.

M. STANKIEWICZ

W WARSZAWIE,

ulica Nowo-Senatorska Nr 2,

SKŁAD SZKŁA TAFLOWEGO

Sosnowickiej Fabryki Szkła,

poleca

znane ze swej dobroci **Szyby** we wszystkich wymiarach, grubościach i gatunkach. 1530R

CENY FABRYCZNE.



BADEŃSKIE WINOGRONA

zupełnie słodkie i codziennie świeże **transporty**

poleca Handel Win i Delikatesów

L. WRÓBEL,

Krakowskie-Przedmieście 25. 1289

NOWOŚCI

Z porcelany, majoliki i szkła:

Najnowsze Serwisy stołowe, herbaciane, Garnitury na umywalnie,

w wielkim wyborze, po możliwie **nizkich** cenach,

poleca Magazyn

F. IZDEBSKIEGO,

1533R istniejący od roku 1858,

Senatorska Nr 496, nowy 6, róg Miodowej.

!!! Największy wybór !!!

!!! Najświeższe fasony !!!

!!! Najniższe ceny !!!

OKRYĆ DAMSKICH

H. CAR

Niecała № 6, w domu własnym,

Filja, Miodowa № 3.

Firma egzystująca od roku 1848, zdobyła sobie prawdziwe uznanie, tak w kraju jak i Cesarstwie, zawdzięczając to długoletniej praktyce właściciela zagranicą, jak również nabywaniem towarów wprost z fabryk krajowych i zagranicznych tylko za gotówkę, co głównie **wpływa na ustanawianie** niepraktykowanie nizkich cen. 1302

!!! NOWOŚĆ !!!







Szelki do prostego trzymania się dla uczącej się młodzieży podług ostatniego paryzkiego fasonu

Najnowsze fasony gorsetów z najmodniejszych i najświeższych materjałów, na obecny sezon w wielkim wyborze,

poleca:

Fabryka Gorsetów

WILHELMA STEINER,

ulica Świętokrzyzka Nr 34. 1528R

„Uznane przez Radę Lekarską w Warszawie i Departament Medyczny w Petersburgu, potwierdzone przez p. Ministra S. W.“

DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH

Słodowy EKSTRAKT i KARMELKI,

z miodu, słodu i ziół leczniczych,

Koncesjonowane przez władze lekarskie.

Nagrodzone na **wystawach** hygieniczno-lekarskich.



fabryki LELIWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych.

Nauka i wychowanie.

Adres biura rekomendacji nauczycieli, nauczycielek i bon Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 27101

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Niemka z russkim poszukuje demi place. 26793

Buchalterji wyucza z upoważnienia władzy specjalista S. Rogulski, ulica Erywańska 8. 27050

Doswiadczona nauczycielka, z patentem, posiadająca języki i muzykę, poszukuje lekcyj, może przeprowadzić całkowitą edukację panienek w Warszawie. Złota 28, m. 1, od 11 do 4-ej. 27124

Francuzka udziela lekcyj, z russkiem i polskiem tłómaczeniem. Ul. Złota 5, mieszkania 19A. 26907

Garde-malade z licznemi rekomendacjami poszukuje miejsca do chorych. Drewniana 14, mieszk. 23. 26446

Języka niemieckiego udziela Plato Reussner, autor najnowszej metody. Marszałkowska 142. 25707

Kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego udziela lekcyj. Smolna 25, mieszkania 20. 25590

Konwersatorka języka francuzkiego, młoda, wykształcona, muzykalna, udziela lekcyj i u siebie. Świętokrzyzka № 18, m. 5. od 11—2 i od 6—8 wieczorem. 26208

Nauczycielka, posiadająca patent wyższy (matematyka), poszukuje lekcyj, przysposabia do klas. U siebie rs. 4, miesięcznie. Nowogrodzka 21, m. 12, od 2—5. 25827

Nauczycielka życzy sobie przyjąć parę godzin zajęcia dziennie, za życie i mieszkanie. Piwna № 13, m. 44, od godz. 4 do 6-ej. 26453

Nauczycielka zakładów naukowych, udziela lekcyj kroju metodą francuzką, szycia różnych robót praktycznych i eleganckich, u siebie i po domach prywatnych. Nowogrodzka 1, mieszkania 5. 26656

Niemka rodowita, z patentem, znająca język russki i polski, udziela lekcje konwersacji niemieckiego, może być za pokój albo obiad. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod wyrazem: „Pensja." 26808

Nauczycielka z patentem nauczycielki domowej, znająca roboty ręczne, potrzebna na stałą w Warszawie na pensyj. Oferty pod „Roboty" w kantorze Kurjera. 26873

Nauczycielka śpiewu, uczennica Ciafejego i muzyki, z patentem poszukuje lekcyj. Włodzimierska № 2, mieszkania 6, od 12-ej do 4-ej. 24756

Niemieckiego języka konwersacji udziela nauczyciel. Krakowskie-Przedmieście № 22, mieszk. 7. 27097

Nauczycielka odznaczona złotym medalem poszukuje lekcyj. Mirowska № 1, u właściciela domu. 27084

Nauczyciel nauk fizyko-matematycznych poszukuje lekcyj w zakładach naukowych lub też domach prywatnych. Wronia № 62, mieszkania 19. 27112

Nauczycielka, była przełożona pensji, poszukuje korepetycyj lub demi-place. Smolna 25, m. 11. 27130

Niemki bony młode dostaną posady. Jasna 2, Biuro nauczycielskie Dąbrowskiej. 27125

Niemki poszukuję, osobny pokój w miejscu lekcje. Hoża 20, m. 6, do 11-ej. 27129

Nauczycielka z patentem udziela korepetycyj u siebie i na mieście. Krakowskie-Przedmieście № 4, m. 4. 27135

Osoba ze świadectwem konserwatorjum, udziela lekcyj fortepianu i teorji. Ul. Prosta № 4, m. 22. 2622r

Poszukuje się panienki do wspólnej nauki w zakresie 8-ej klasy. Wiadomość: Sienna 8, m. 4, od 4 do 6-ej. 26136

Paryżanka udziela lekcyj i konwersacji. Szpitalna 5, m. 16, 1-e piętro. 26499

Potrzebna osoba obeznana z metodą froeblowską na kilka godzin dziennie. Dzielna № 67, u zarządzającego, od godz. 3 do 5-ej. 26846

Potrzebna jest nauczycielka lub uczeń zaraz na wieś dla przygotowania chłopczyka do 1-ej klasy gimnazjum. Wiadomość: ulica Drewniana № 11, u właściciela. 27077

Polka z patentami ogólnym i specjalnym z rysunków, znająca: russki wykładowo, francuski, niemiecki z konwersacją, przedmioty klasyczne, dobrą muzykę i roboty ręczne, szuka zaraz miejsca w Królestwie lub Cesarstwie. Świętokrzyzka 44, mieszk. 9. 27022

Potrzebna dziewczynka do wspólnej nauki prywatnej w zakresie 2-ej klasy. Wiadomość: w handlu Korneckiego, Marszałkowska 107. 27017

Pomieszczenie dla panienek, konwersacja francuzka, fortepian. Wspólna 23, mieszkania 8. 27012

Potrzebny korepetytor ze szkoły Pankiewicza za obiady. Jerozolimska 70—19. 27056

Potrzebna bona freblówka. Królewska 47, m. 3. 27099

Potrzebna nauczycielka francuzka w średnim wieku, na $2^1/_2$ godzin dziennie, za pokój umeblowany z przedpokojem, usługą i obiady. Wspólna 12, m. 10. 27131

Rubli 10. Gruntowna nauka kroju, szycia, upinania w szkole rękodzieł, Nowy-Świat 4. Krój Vortha. 27142

Rodowita francuzka udziela lekcyj i konwersacji. Nowy-Świat № 38, m. 6. 27508

Rz. student uniwersytetu udziela lekcyj, korepetycyj, przysposabia uczniów, uczennice do gimnazjum, za umiarkowane honorarjum.— Żórawia № 9, mieszk. № 21. 27043

Skończona konserwatystka, uczennica Strobla, poszukuje lekcyj. Ulica róg Wilczej i Nowo-Wielkiej № 7, m. 1; tamże skończona gimnazistka, poszukuje lekcyj. 26945

Student poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Marszałkowska 108, wiad. u stróża. 26920

Sumienna nauczycielka, dobra matematyczka poszukuje lekcyj—mogą być i za obiad. Smolna 10, m. 3. Tamże lekcje niemieckiego i współumieszczenie dla młodej, przyzwoitej osoby. 26293

Student, uniwersytetu posiadający gruntownie przedmioty kursu gimnazjalnego, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Hortensja 5, mieszkania 8. 26478

Student poszukuje miejsca nauczyciela na wsi na rok i dłużej. Dziekanka 30. 26798

Student IV-go kursu, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj, korepetycyj lub kondycyj. Oferty: Hortensja № 5, m. 29. 2635r

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj lub kondycyj. Hortensja № 3, u stróża. 2630r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj za obiady. Złota 28, mieszkania 7. 2631r

Student uniwersytetu, medalista, doświadczony i sumienny korepetytor poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Aleja Jerozolimska 33, mieszkania 19. 2633r

Student uniwersytetu doświadczony dziesięcioletnią praktyką, poszukuje korepetycyj. Złota 31, m. 7. 2634r

Student uniwersytetu, filolog, doświadczony siedmioletnią praktyką korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Róg Kruczej i Alei Jerozolimskiej, apteka Gessnera. 2632r

Student (srebrny medal gimnazjalny), poszukuje korepetycyj. Grzybowska № 56, mieszkania 13. 26496

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj po 8 rs. miesięcznie. Mokotowska 59 (róg Hożej), 4 piętro, mieszk. 30. 26917

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Graniczna 10, m. 4, sub „Studentowi." 2656r

Szukam lekcyj dla początkujących dzieci, przysposabiam do gimnazjum, za obiady z małą dopłatą. Marszałkowska 110, mieszkania 19. 27041

Uczennica konserwatorjum udziela muzyki francuzkiego. Chmielna 55, m. 34. 26500

Uczennica ś. p. Krysińskiej udziela lekcje śpiewu u siebie i na mieście. Ulica Nowo-Wielka № 7A, mieszk. 5. Wiadomość codziennie od godziny 1-ej do 5-ej. 26797

Zupełnie biedny student, matematyk, z dobrym niemieckim, poszukuje lekcyj. Oferty przyjmuje Kurjer „Matematykowi." 26505

Za obiady pragnie nauczyciel udzielać niemieckiego. Oferty „456" przyjmuje Kurjer Warsz. 27113

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) Uzdolniony pszczelarz, znający się na ogrodnictwie, poszukuje posady. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod literami P. R. 150. 27106

A) Polka wykształcona, z wyższą muzyką i konwersacją francuzką, szuka zajęcia od 8 rano do 1-ej lub stałego. Żórawia № 15, mieszkania 15. 27030

Do reparacji i domowego użycia pójdę, 20 kop. dziennie. Kiosk, Plac św. Aleksandra. 2651r

Francuzka wykształcona, z urzędowemi świadectwami, posiadająca oprócz swego języki russki i polski, poszukuje zajęcia na godziny. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod „Kamilla K." 26805

Francuzka ma kilka godzin wolnych do konwersacji i korespondencji. Nowy-Świat № 3, „Au bon marché." 26815

Ktoby z pp. właścicieli gorzelni lub zarządzających takowemi, potrzebował praktykanta z czteroklasowem wykształceniem i trzymiesięczną praktyką, raczy zostawić adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod wyr. „Słód". 27110

Małżeństwo bezdzietne poszukuje służby, z dobremi świadectwami, mąż lokaja, woźnego lub szwajcara, żona dobrze gotuje i pierze. Ul. Browarna № 6, m. 40. 26849

Angielka z Londynu, (gruntownie francuzki, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 26518

Młody człowiek z patentem gimnazjalnym i świadectwem uniwersyteckiem, poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. S. P. 26473

Niemka wykształcona, poszukuje zajęcia na godziny. Oferty pod E. D. przyjmuje Kurjer. 27088

Ogrodnik żonaty, z dobremi świadectwami, znający swój fach dokładnie oraz znający się na gospodarstwie, poszukuje posady od 1-go października. Wiadomość: ulica Grzybowska № 62, u właściciela domu, od 10 do 12 i od 2 do 5 ej. 26515

Osoba dobrze wychowana i wykształcona poszukuje miejsca do samodzielnego zarządu domem lub wychowania dzieci i zajęcia się ich edukacją. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „15,941." 26632

Osoba młoda poszukuje miejsca z kaucją kasjerki, sklepowej lub podobnego zajęcia. Oferty w kantorze Kurjera B. C. 27131

Osoba uzdolniona do bielizny, może znaleźć miejsce z całkowitem utrzymaniem. E. Rogozińska, Elektoralna № 45. 2658r

Ogrodnik kawaler, lat 38, zajmujący wyższe posady, znający detalicznie swój fach i wypełniający sumiennie swój obowiązek, pragnie przyjąć posadę od d. 1-go października. Krzywe Koło № 10, mieszkania 13, trzecie piętro. 27093

Osoba młoda poszukuje miejsca sklepowej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. N. 27049

Osoba w średnim wieku, z rekomendacjami i świadectwami, poszukuje miejsca do gospodarstwa lub za bonę do dzieci. Wiadomość: ulica Bielańska № 2, mieszkania 12, na drugiem piętrze. 27019

Prawnik poszukuje zarządu domu za mieszkanie, może przedstawić poręczenie. Żórawia № 9, mieszk. № 21. 27045

Potrzebny czeladnik ślusarski. Bielańska № 16. 27102

Potrzebna jest zdolna maszynistka do negliży damskich oraz podręczna. Krakowskie-Przedmieście № 4, magazyn bielizny B. Reichel. 27133

Potrzebny uczeń do jubilera. Niecała 12, Kardone. 2661r

Prowadzę książki handlowe godzinami.— „Ryszard", Nowogrodzka 31, m. 19. 2620r

Wdowa inteligentna, z muzyką, francuskim, niemieckim i konwersacją niemiecką, szuka zajęcia. Świętokrzyzka 9, m. 12. 26561

Zdolne staniczarki, upinaczka, przyszywaczka, uczennice potrzebne zaraz. Marjańska 4, parter. 27085

b) Zaofiarowane.

Człowiek potrzebny do kręcenia kołem. Nowowiejska 28. 27086

Doktór potrzebny do osady Daleszyce, liczącej 3,000 ludności, poczta Kielce. Wiadomość bliższa w aptece Niezabitowskiego. 26942

Kowal dobrze obeznany z prowadzeniem lokomobili z młockarnią oraz kowalstwem folwarcznem, potrzebny zaraz na wieś; pensja i ordynarja. Wiadomość: Chmielna № 68, mieszkania 5. 27091

Korespondent francuskiego, niemieckiego, kilka godzin dziennie zajęcia, poszukiwany. Oferty: „Korespondent." 27108

Kobieta zacna, łagodna, pracowita, umiejąca wzorowo szyć na maszynie, zechce nadesłać adres do kantoru Kurjera Warszawskiego pod dewizą „Zacna." Rekomendacja konieczna.— Wdowy mają pierwszeństwo. 26897

Mechanika zdolnego, dobrze obeznanego z mniejszym kalibrem maszyn, poszukuje się do fabryki zegarów. Znajomość niemieckiego wymagana. Okopowa № 2. 26852

Mogę pośredniczyć w umieszczeniu na prowincji wykwalifikowanego buchaltera. Pensja rubli tysiąc, mieszkanie i t. p. Curiculum vitae oraz kwalifikacje proszę składać w Kurjerze Warsz. pod „Rachmistrz 1,000." 2655r

Młodzieniec pragnący wykształcić się w zawodzie handlowym, może znaleźć miejsce wolontera w pierwszorzędnym magazynie.— Wiadomość: Daniłowiczowska 10, m. 3, od 3 do 4-ej. 2640r

Na wyjazd potrzebna jest bona polka lub francuzka do dwóch małych dziewczynek.— Znajomość metody freblowskiej pożądana.— Zgłaszać się można codziennie od 10 do 12-ej przed południem. Aleje Jerozolimskie 35, mieszkania 20. 26954

Potrzebna jest na demi-place niemka do chłopca i panienki, uczęszczających do gimnazjum, a posiadająca dobrze i francuski ma pierwszeństwo. Nowy-Świat № 44, mieszkania 21. 27015

Potrzebne panny zdolne podręczne do krawieczczyzny. Królewska 39, m. 13. 2703

Potrzebne maszynistki, podręczne do drobiazgów. Mostowa 18, m. 6. 2653r

Potrzebna bona niemka do trojga dzieci, na wyjazd. Wiadomość: ulica Piękna 44, mieszkania 6, między 10 a 1-szą. 27058

Potrzebny gorzelany, kawaler. Bliższa wiadomość 26 września, Erywańska № 16, mieszkania № 17. 27039

Potrzebna jest zaraz na wyjazd kompletnie uzdolniona panna do strojów damskich.— Wiadomość: ul. Solna № 5, m. 7, od 6 do 8-ej wieczór. 27120

Potrzebna maszynistka i podręczna do bielizny. Bednarska 17, mieszk. 17. 27065

Potrzebna panna uzdolniona do strojów. Ul. Graniczna № 16, m. 12. 27100

Podręczna potrzebna jest zaraz do pracowni sukien. Karmelicka № 26, m. 1. 27107

Pensji 20—50 rs. miesięcznie pannie kompletnie uzdolnionej do upinania kapeluszy. Magazyn mód, Długa 47. 27103

Potrzebna bona niemka do dzieci, z dobrą rekomendacją. Sienna 27, m. 3. 26766

Potrzebne zaraz bardzo zdolne panny do trykotów i dziewczynki do nauki. Królewska 45, m. 15. 2636r

Pomocnik jeometry, obznajmiony z robotami włościańskiemi, może znaleźć korzystne zajęcie. Osoby interesowane raczą podać swe warunki listownie. Adres: stacja pocztowa Pilica, powiat olkuski, dla W. F. 26880

Panny zupełnie zdolne w krawieczczyźnie damskiej znajdą miejsce w pracowni sukien i okryć Anny Mazurkiewicz, ulica Długa № 42. 26877

Potrzebna zaraz niemka lub russka do dozoru dzieci i sprzątania pokojów, łagodnego charakteru, z dobremi świadectwami. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 87, mieszkania 6. 26752

Potrzebna bona freblówka, izraelitka, na prowincję. Wiadomość: Zielna 35, mieszkania 10. 26931

Poszukuje się służącej do pomocy w gospodarstwie domowem. Znajomość języka niemieckiego konieczna. Graniczna 15, mieszkania 6. 26990

Potrzebne wykończarki. Tamże sprzeda pąszkę białą pracownia pończosznicza, Nowogrodzka 28. 27016

Potrzebny zdolny rzeźbiarz oraz chłopiec do praktyki do stolarza meblowego. Ul. Ordynacka № 3. 26831

Potrzebny werkmajster mechanik do fabryki maszyn rolniczych. Oferty: Fetke, Kutno. 2639r

Poszukuje się rządcy domu z dobremi referencjami i z kaucją około 3,000 rs., mogącą być zabezpieczoną na 1-ym numerze hypoteki. Oferty adresować proszę do księgarni F. Hösicka, ul. Senatorska, lit. E. M. 24369

Polka z francuskim, russkim, poszukuje miejsca bony. Oferty przyjmuje Kurjer pod Z. D. 26310

Potrzebny ogrodnik na wieś, obeznany z warzywem, szkółką, kwiatami oranżeryjnemi i cieplarnianemi, od 1-go października, kawaler lub żonaty. Kopje świadectw i oferty składać pod adresem: Życzyn poste-restante. 26784

Panny do staników i do spódnic zdatne potrzebne. Twarda № 6, mieszk. № 9. 26908

Uczniowie potrzebni do nauki do fabryki wyrobów srebrnych Klimowicza. Ul. Długa № 20. 2643r

Zdolny buchalter, chrześcjanin, z gruntowną znajomością języka russkiego i robienia korekt, może znaleźć posadę stałą od 1 (13) października r. b. Pierwszeństwo mają osoby, które już w większych zakładach drukarskich pracowały. Rzeczywiste uzdolnienie oraz najlepsze referencje są wymagane. Oferty szczegółowe nadesłać do pp. Jarmułowicz i Bergman w Sosnowicach. 26495

Kupno i sprzedaż.

A) Staroświeckie meble odstępuję tanio. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania 9. 25996

A) Herbata chińska wyborowa na różne ceny w kantorze „W. Tryniszewski i S-ka", Senatorska 8 (kantor w podwórzu). Ceny nie podwyższone. 26449

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

A) Najtaniej zawsze. Fabryczny Magazyn Lamp, Szkła, porcelany, fajansów, Kozłowskiego, Rymarska 7, róg Leszna, Warszawa, dawniej Podgórski. Lampy błyskawiczne rs. 4.50, biurowe, salonowe, wiszące, kuchenne, ścienne, Ample do sypialni rs. 4, Świeczniki, Żyrandole, Kandelabry, Lichtarze. Serwisy stołowe dwunastoosobowe kamienne malowane rs. 20, porcelanowe rs. 45, herbaciane, kawowe, umywalniane rs. 4, likierowe, toaletowe 1.80, lemoniadowe, ponczowe. Talerze kop. 6, kamienne nie tłukące się kop. 20, Szklanki, kieliszki, kop. 5. Doniczki metalowe, wazony, żardinierki, patery majolikowe, latarni powozowe, wieńce metalowe kwiatami ubierane. Reparacje, odnowienia, przerabianie lamp i bronzów. Nafta najlepsza salonowa na garnce i beczki. Ceny targowe. 2612r

A) **Talerze** fajansowe tuzin po rs. 1.20 poleca Fijałkowski, Bracka № 20. 2623r

A) **Talerze** granitowe na sposób angielski, bardzo mocne, tuzin po 1.80, poleca Fijałkowski, Bracka 20. 2623r

A) **Talerze** granitowe angielskie, nie tłukące się, tuzin po rs. 2.25 lub 2.70, poleca Fijałkowski, Bracka 20. 2623r

A) **Tuzin** szklanek do herbaty po 75 kop. i rs. 1 za tuzin, poleca Fijałkowski, Bracka 20. 2623r

A) **Garnitury** na umywalnie po rs. 3.50 poleca Fijałkowski, Bracka 20. 2623r

A) **Serwisy** fajansowe na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów, po rs. 32, poleca Fijałkowski, Bracka 20. 2623r

A) **Serwisy** do herbaty na 12 osób po rs. 6, poleca Fijałkowski, Bracka 20. 2623r

A) **Doniczki** do kwiatów prześliczne od rs. 2 kop. 50, poleca Fijałkowski, Bracka 20. 2623r

A) **Serwisy** stołowe z pięknej porcelany, w kwiaty lub najnowsze desenie ręcznie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 przedmiotów, po rs. 50, poleca Fijałkowski, Bracka 20. 2623r

A) **Wszelkie** wyroby porcelanowe, szklane, fajansowe, sprzedaje po cenach najniższych skład malarni porcelany, szkła, fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, lokal prywatny. 2623r

Anons. Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne meble, konsola i lampy. Wiadomość: Chłodna 21, m. 5. 26[illegible]04

A. Drexler, Nowosenatorska 2, Niecała 2, poleca po najprzystępniejszych cenach kołdry watowe, wojłokowe, flanelowe i pikowe, kapy, dywaniki, pierze, łóżka żelazne, materace włosiane i waldharowe, sienniki słomiane i z wełny drzewnej, watę hygieniczną z owczej wełny. 2642r

A) **Kupuję** wszelkie maszyny używane.—Oferty piśmienne: Zielna 13, m. 6. 2591r

Binokle, okulary ściśle zastosowane, najcelniejszych fabryk, w wielkim wyborze, poleca „najtaniej" optyk Juljan Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 1419r

Bicykl angielski 54" do sprzedania. Nowy-Świat 44, m. 18, od 3-ej. 26796

Bicykle nowe i używane, po cenach znacznie zniżonych, polecają: Jan Hilkner i S-ka. Krakowskie-Przedm. № 5. Cenniki gratis i franco. 2042r

Bryczka węgierka na resorach do sprzedania. Grzybowska 51. 27042

Bicykl zagraniczny, mało używany; do sprzedania. Marszałkowska № 4, m. 1. 26506

Bryczki nowe do sprzedania na resorach.—Niska 62, wprost Smoczej, oraz dwa wozy zdatne do wywożenia śmieci lub gruzu. 26770

Bilardy do sprzedania, piramidki i francuski bilard z blatem marmurowym. Freta 5, Szarowicz. 27062

Całe urządzenie salonu do sprzedania. Żórawia № 3, m. 10. 2516r

Dubeltówka Lankastra (kal. 12). Nowolipie № 14, wiadomość u stróża. 26550

Dorożka pojedynka komplet, chomonta parokonne i pies łańcuchowy do sprzedania.—Wiadomość: Praga, Wołowa № 34, Kochanowski, od 10-ej zrana do 12-ej w południe. 26509

Do sprzedania fortepian o 7-iu oktawach z fabryki Kralla-Seidlera. Wiadomość: Elektoralna № 53, w sklepie rękawiczek A. Palteskiego. 26078

Do sprzedania koń powozowy skarogniady, rosły, 5-letni. Wiadomość: Marszałkowska 147, w składzie wyżymaczek. 26795

Do sprzedania psy z pontrów, odchowane. Ulica Wiejska № 1, wiadomość u stróża. 27053

Do sprzedania para klaczy bryczkowych i cztery fornalskie wraz z uprzężą. Wiadomość w zajeździe Dziekanka, u stangreta Jana. 26[illegible]6r

Do sprzedania urzędowej roboty garnitur, garniturek fantazyjny kryte jutą, kozetka, dwa krzesła kretonem, szeslong skórą amerykańską, garniturek trylkowy, pate. Zakład przyjmuje obstalunki, przerabiania. Ul. Kruczа 40. 27126

Do sprzedania garnitur utrechtem ponsowym kryty i szafa jesionowa. Świętokrzyzka 15, m. 19. 27081

Ekstrakt mięsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

Fabryka magli J. Schancenbach przeniesiona została z ul. Aleksandrji № 15 na ulicę Drewnianą № 12, drugi dom od Topiel. Do sprzedania magle różnych systemów po cenach zniżonych, z gwarancją. Przyjmuję przeróbki i reparacje. 26010

Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych Ignacego Kochanowicza w Włocławku poleca maszyny swego wyrobu, jak również reparacje rękodzielniczych i przemysłowych maszyn. Wyrób dobry, ceny niskie. 2458r

Fortepian czarny, krótki, z dobrym tonem, niedrogo do sprzedania. Praga, Szeroka 20, mieszk. 10. 27040

Fortepian wiedeński Szwejghofera, siedmiooktawowy, sprzedam. Świętokrzyzka 7, mieszkania 13. 26975

Fabryka mebli giętych, Wąski Dunaj № 20, róg Podwala, poleca meble najświeższe fasony, tanio, krzesła od rs. 18 tuzin. 26994

Fortepian Hofera o 7-iu oktawach do sprzedania. Chmielna 11, m. 7. 27007

Fortepian dobry rs. 120, sprzedam. Krakowskie-Przedmieście 17, Aleksander Granke. 27137

Fortepiany, pianina kupuję, zamieniam, płacę dobrze, wykupuję z lombardów, dopłacam różnicę, najtaniej sprzedaję. Ul. Krakowskie-Przedmieście 17, Aleksander Granke. 27138

Faeton i kareta 4-osobowa, używane, zdatne na wieś i do miasta, do sprzedania. Wiadomość w kantorze hotelu Paryskiego, od godz. 8 do 2-ej. 26864

Faeton w dobrym stanie, fabryki Rentla, jest do sprzedania. Aleja Ujazdowska № 17, stróż wskaże. 26828

Kasy używane tanio, w zupełnie dobrym stanie, w fabryce Bohtego, ulica Nowy-Świat № 34. 26949

Kasy ogniotrwałe 25°/₀ tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 24441

Kiosk dębowy rozbierany, zdatny na altanę wód mineralnych, owocarnię i t. p., za bezcen sprzedam, odpowiedzialnemu skredytuję.—Złota 34, mieszk. 23. 269[illegible]8

Koszule męzkie od 90 kop. Ulica Widok № 24, mieszk. 1. 27122

Kasy ogniotrwałe najtańsze w fabryce egzystującej od 1863 r. Stanisława Baumgart, Chłodna 40. 24294

Krowy czystej krwi holenderskiej, nagrodzone srebrnemi medalami, są do sprzedania.—Wiadomość: Nowy-Świat № 42, m. 2, od godziny 2 do 4-ej po południu. 26822

Kareta dwuosobowa lekka, mało używana, do sprzedania za rs. 375. Nowosenatorska № 8, u stróża. 26857

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i na numer 8. 26410

Lankastrówka Bekera nowa, 12-go kalibru, jest do zbycia lub zamiany na 16 kaliber.—Senatorska № 28, m. 19. 25708

Łóżeczko dziecinne żelazne ozdobne kto ma do sprzedania, zechce zostawić swoją ofertę w kantorze Kurjera pod napisem „Łóżeczko." 27072

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 103, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 25958

Maszyna Singera oryginalna, dobrze szyjąca, za 16 rs. Ogrodowa 50, m. 25. 27079

Meble tanio, garnitury czarne, orzechowe, otomany, szafy, łóżka, umywalnie, kredensy, krzesła, stoły dębowe. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, prawa oficyna, Koperski. 26[illegible]26

Meble za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, szafki lustrzane. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 26[illegible]66

Meble rozmaite nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Wybór duży, ceny tanie. Makow, Solna 9. 26612

Maszyna rękawicznicza, prawie nowa, do sprzedania. Hoża 9, mieszk. 46. 26785

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, łóżka, biurka, komody, kredensy i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 27060

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 13, m. 13, w bramie na lewo. 27074

Meble masyw machoniowe, drezdeńskiej fabryki, do sprzedania. Jerozolimska 78, mieszkania 30. 2654r

Maszyna do szycia Singera amerykańska do sprzedania za rs. 18. Chłodna 12, mieszkania 18. 27018

Mopsiki czystej rasy do sprzedania. Marjensztadt 6, mieszk. 10. 26923

Meble stylowe do dwóch sypialni, orzechowe i machoniowe oraz szafy do ubrania orzechowe sprzedam, ceny mierne. Ulica Twarda 52. 26909

Na wypłatę oddaję od 10 do 100 rs. płótna wyborowe, kaszmiry, materjały wełniane, chustki, firanki, perkale oraz wszelkie towary łokciowe po cenach zniżonych. Warszawa, Żelazna Brama, w Gościnnym Dworze № 77/8 „Pod Gwiazdą." 2471r

Otomana urzędowej roboty do sprzedania.—Aleksandrja № 18, m. 14. 26468

Otręby najtaniej sprzedaje skład mąki Słodowiec, Przechodnia 3. Sprzedaż pudowa, workowa, ceny fabryczne, odstawa własna. 26893

Para koni karych, rosłych, dobrze ujeżdżonych, lando prawie nowe fabryki Rentla, chomonta angielskie ozdobne, do sprzedania. Graniczna 12. 25230

Powóz mały na drągach, w dobrym stanie, petersburski, do sprzedania. Nowolipie 80, wprost Żelaznej. 26185

Pianino czarne tanio. Aleja Jerozolimska № 31, m. 36, od 2—7-ej. 26848

Pianina z krzyżowanemi strunami po cenach najprzystępniejszych, gwarancja kilkoletnia, w specjalnej fabryce Antoniego Dütz, ulica Jasna 4. 24323

Pianino mało używane do sprzedania za rs. 200. Żórawia № 15, oficyna lewa, 2-ie piętro, mieszk. 14. 26973

Pianino, rozmaite rzeczy, jako to meble, garderoba męzka i damska, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Widok 22, m. 6. 27054

Pianino Kerntopfa, prawie nieużywane, do sprzedania. Dobra 63, m. 6. 27098

Poszukuje zajęcia osoba w średnim wieku, znająca praktycznie gospodarstwo wiejskie i miejskie, znajomość kuchni. W ostatnich czasach zajmowała się pielęgnowaniem chorych z macierzyńską opieką, o czem dadzą świadectwo osoby zacne w Warszawie, tak co do gospodarstwa, jakoteż i opieki przy chorych. Interesowani raczą się dowiedzieć w cukierni W. Starorypińskiego, róg Wspólnej i Kruczej. 27089

Rower „Surrey" do sprzedania. Leszno 33, mieszk. 3, godz. 9—10-ej zrana. 2619r

Rubli 150 za wyrobienie posady na jednej z kolei żelaznych.—Oferty proszę składać w kantorze Kurjera warszawskiego, poo №. 150. 27096

Szeslong, kozetka, stoliki, lampy tanio do sprzedania. Piękna 34, m. 3. 27064

Sprzedaję tanio z powodu wyjazdu rozmaite rzeczy. Żórawia 10, m. 14. Zastać można od godz. 2 do 5-ej. 27038

Subjekt handlowy poszukuje kondycji od 1-go października, w handlu win i towarów kolonjalnych lub w składzie wódek.—Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warsz., pod lit. D. Ł. 27071

Sprzedaję portmonetki, portfele, portcygary, tornistry i paski własnej fabrykacji oraz przyjmuję obstalunki i reparacje takowych.—Elektoralna 13, K. Czerewski. 26729

Skrzypce bardzo stare do sprzedania. Złota 26, m. 8. 26676

Suczka Foksterriere do sprzedania. Smolna 10, mieszk. 2. 2647r

Zarybek z karpi do sprzedania 1,500 kóp od 50 kopiejek do rubla za kopę. Wiadomość: ulica Oboźna № 8 domu, mieszkania 9. 24815

Z powodu wyjazdu meble w dobrym stanie i stół jadalny do sprzedania. Nowogrodzka 22—16. 27109

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne meble i sprzęty. Szpitalna 4, mieszkania 17, stróż wskaże. 25746

Z powodu wyjazdu meble tanio, garnitur czarny, łóżka, kredens, krzesła, stół jadalny, komoda, szafa, otomana. Jerozolimska 31, mieszkania 44. 25682

Żyrandol bronzowy na 12 świec do sprzedania. Wspólna 44 m. 13. 27047

Z powodu żałoby do sprzedania tanio, na osobę małego wzrostu płaszczyk z kapeluszem i mufką, kostjum sukienny electrique i kapelusz biały, odpowiedni do teatru. Niecała 8, mieszk. 10. 2660r

Interesa handl. i mająt.

Bardzo porządnie urządzony sklep materjałów piśmiennych i galanterji do sprzedania. Jerozolimska 64. 2617r

Do wynajęcia sklep z całkowitem urządzeniem dla kupca kolonjalnego i winnego, z pewnem powodzeniem. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 50, u rządcy domu. 26504

Dom nowy, murowany, do sprzedania z szynkiem, bilardem i kręgielnią, w dobrym punkcie, procent dobry. Potrzebna suma do 6,000 rs. Wiadomość: Praga, Kamionek, ulica Grochowska № 67. 26675

Dom w doskonałym stanie, naprzeciwko budującego się dworca, za 76,000 rs. na dobry procent do sprzedania. Wiadomość: kiosk, Zielna róg Chmielnej. Bez pośredników. 26[illegible]8r

Do sprzedania młyn wodny pod Piasecznem. Bliższa wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej № 134, u W-go Kuśmierskiego. 2616r

Doskonały interes. Do odstąpienia krowiarnia z gospodami wraz z maglarnią. Złota 40, m. 1. 26677

Dom w środku miasta, dochodu kilka tysięcy rubli rocznie, do sprzedania lub na zamianę. Wiadomość: ulica Nowożytnia № 20, za wałem, u właścicielki domu. 27032

Dom parterowy murowany, z ogrodem warzywnym i owocowym, jest do sprzedania za cenę przystępną w Częstochowie. Bliższych szczegółów udziela drukarnia M. Stochelskiego w Częstochowie. 27080

Do sprzedania za 9,000 rs. dom murowany piętrowy przy ulicy Małej № 9/141 h na Pradze, w pobliżu dworca petersburskiego. Towarzystwa 2,000 rs., dochód roczny 1,150 rs.—Wiadomość: Aleksandrja 20, mieszk. 14, lub w Łomży u adwokata Londyńskiego. 27010

Do sprzedania sklep galanteryjno-piśmienny z dystrybucją. Wiadomość: ul. Podwale № 40, mieszkania 7. 27005

Dom z wielkim ogrodem do sprzedania lub zamiany. Ulica Nowożytnia № 20. 27033

Do otworzenia drugiego sklepu mącznego potrzebna jest wspólniczka z kapitałem 400 lub 450 rs. Specjalność nie wymagana. Pożądany udział w pracy. Wiadomość: Nowolipie № 17, m. 11, zrana od 10 do 12-ej. 27119

Dom w okolicy ulicy Kruczej, w szacunku 50,000 rs. oraz dom około Marszałkowskiej, na duży procent do sprzedania. Majątek ziemski z dopłatą 30,000 gotówki może być zamieniony na dom bez długów oraz wioska kilkunastowłókowa, przy kolei, do sprzedania. Wiadomość u pełnomocnika, Nowy-Świat 27, m. 8, do 11-ej, od 3 do 6-ej. 26112

Emerytowi w osadzie w Sandomierskiem, gdzie są kościoły w miejscu, apteka, doktór, poczta, telegraf, Wisłą komunikacja—dom wygodny z ogrodami: fruktowym i warzywnym, wynajmę na lat kilka. Warunki dogodne. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Wygoda." 26174

Garkuchnia na razie tanio do odstąpienia.—Ulica Łucka № 6. 27076

Garkuchnię sprzedam w bardzo dobrym punkcie, dobre powodzenie. Ulica Żelazna № 27. 27128

Handel kolonjalny ze sprzedażą piwa do sprzedania. Wiadomość: Nowolipie 17, w handlu, od 9 do 1-ej. 26195

Handel win i towarów kolonjalnych z obrotem rocznym około 20,000 rs., do sprzedania zaraz. Wiadomość w kiosku na Placu Teatralnym. 26183

Jest do sprzedania fabryka narzędzi rolniczych z odlewnią żelaza i kompletną maszynerją, to jest tokarniami, borbankami i t. d., przytem dwa domy mieszkalne i 4 dziesięciny ziemi, przy szosie, w punkcie środkowym między Żytomierzem Rownem i Berdyczewem.—Byłoby pożądańszem, gdyby się znalazł kompanjon z kapitałem 12,000 rs., gdyż punkt doskonały, dochód pewny, tylko brak kapitału obrotowego. Reflektanci raczą się zgłaszać pod adresem: Karol Marks w Nowogradwołyńsku, wołyńskiej gubernji. 25263

Jest do odstąpienia tania kuchnia z całem urządzeniem, z powodu wyjazdu. Ulica Gnojna № 7. 27070

Jest dobry interes dla osoby inteligentnej.—Leszno № 33, sklep nabiałowy. 27105

Kawiarnia świetnie idąca z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania. Kiosk na Podwalu. 26649

Kawiarnia wraz z mleczarnią, wyroby cukiernicze, z bilardem i piekarnią, jest do odstąpienia, w dobrym punkcie. Wiadomość w kiosku, Plac Teatralny. 26598

Korzystne. Kto chce kupić dobra ziemskie lub dom w Warszawie, zechce się zgłosić do pełnomocnika, Marszałkowska № 136, m. 15, od 5 do 7-ej. Kupno domu. Dobra bardzo korzystne. 25167

Krowiarnia do sprzedania w ogrodzie. Wiadomość: Koszykowa 45, mieszk. 2. 27121

Kawiarnia połączona z flaczarnią do sprzedania za przystępną cenę z powodu słabości właścicielki. Wąska Freta 25. 27023

„**Konkurencja**", kantor przewozowy, Zielony Plac 11. Uskutecznia przeprowadzki na specjalnych wozach resorowych z gwarancją za całość mebli, ustawieniem takowych w mieszkaniu i t. p. Zajmuje się odbiorem towarów z kolei, statków, poczty oraz wysyłką tychże. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe po bardzo niskich cenach. Pakuje meble, fortepiany, szkło i t. p. 2558r

Kawiarnia z kosztownem urządzeniem, w dobrym punkcie, z powodu wyjazdu tanio, rs. 300. Wiadomość: róg Chmielnej i Brackiej, w kiosku. 26841

Korzystny interes. Z powodu tranzlokacji do odstąpienia zaraz handel towarów kolonjalnych, owoców, materjałów piśmiennych i dystrybucja J. Kasprzyckiego, Elektoralna 41. Wiadomość na miejscu. 2641r

Kawiarnia z powodu słabego zdrowia właścicielki zaraz do sprzedania. Ul. Karmelicka 6. 26230

Kawiarnia do sprzedania. Ulica Próżna № 3. 26722

Magle do sprzedania za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Wiadomość: ulica Nowolipki 5. 26555

Magle do sprzedania. Ulica Mokotowska № 57. 26458

Magle do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 16. 26488

Magle do sprzedania. Ulica Franciszkańska № 9. Cena 200 rs. 26855

Magle są do sprzedania. Ul. Marszałkowska 77, wiadomość na miejscu. 26819

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Szpitalna № 4. 26871

Poszukuję wspólnika z kapitałem od 2 do 3 tysięcy rubli do założenia fabryki i handlu, dającego pewne utrzymanie rodzinie. Wiadomość: ulica Marjensztadt № 6, mieszkania 40, od godziny 11 do 2-ej i od 5 do 8-ej wieczorem. 26563

Potrzebny jest wspólnik do interesu wódczanego z kapitałem 1,200 rs. Wiadomość: ul. Chmielna № 68, mieszk. 10. 26829

Potrzeba zaraz rs. 700 na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość: ul. Złota 25, mieszkania 21. 2602r

Plac w okolicy ul. Kruczej, w ładnej miejscowości, przy zbiegu trzech ulic, do sprzedania na dogodnych warunkach. Nowy-Świat 27, rano do 11-ej i od 3 do 6-ej. 26118

Polowanie do wydzierżawienia na 60 włókach, pod Warszawą. Wiadomość: kiosk, róg Królewskiej. 27090

Piekarnię z wypiekiem dziennym 100 rs. i kompletnem urządzeniem sprzedam. Oferty pod „Piekarnia" przyjmuje Kurjer Warszawski. 27087

Rubli 8 tysięcy potrzeba zaraz na dom w Warszawie, po Towarzystwie. Wiadomość: ul. Śliska № 6—8, mieszkania 12. 27031

Rubli 4,500, ulokowane na hypotece, jest do odstąpienia, umieszczenie pewne. Wiadomość: Marszałkowska 143, m. 12. 26595

Rubli 10,900 na pierwszym numerze po Towarzystwie potrzebne do spłacenia sumy nieletnich. Wiadomość: Biała № 2, m. 12, pomiędzy 2—4-tą po południu. 26584

Rubli 5,000, suma hypoteczna na domu w Warszawie, jest do odstąpienia na przystępnych warunkach, umieszczenie pewne.— Wiadomość: Freta № 8, pierwsze piętro, mieszkania 3. 27008

Rubli 2,000 umieszczę na pewną hypotekę.— Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod „K. K. K." 26507

Skład węgli do sprzedania. Ulica Dzielna № 18, wiadomość na miejscu. 26531

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do odstąpienia. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 20. 26576

Sklep spożywczy do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu właściciela. Nowolipki № 16. 26490

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Leszno № 31. 27069

Sklep mydlarsko-farbiarski do sprzedania.— Krucza 21. 27104

Sklep mydlarski do sprzedania. Ulica Żelazna № 31. 27050

Szynk piwa i wódek, od lat kilkunastu egzystujący, do sprzedania. Wiadomość: ulica Browarna № 28, w szynku. 26450

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ulica Waliców № 23. 26633

Skład węgli sprzedam. Wiadomość: Grzybowska 23, w sklepie. 26837

Sklep spożywczy z dystrybucją, wędlinami i kotłem na herbatę, istniejący od lat 8, na dobrych warunkach jest do sprzedania. Wąski Dunaj № 13. 27021

Skład węgli do sprzedania. Ulica Tamka 14. Wiadomość na miejscu, Janczewski. 27020

Sprzedam kawiarnię tanio z powodu wyjazdu. Wiadomość: kiosk, Plac Zielony. 27029

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: Wilcza № 9. 27026

Traktjernia do sprzedania zaraz z powodu otrzymania posady. Wiadomość: kiosk na Podwalu, lit. W. B. 27025

Wynajem powozów sprzedam natychmiast. Cena niska. Można nabyć pojedyńczo: powozy, konie, uprząż etc. Nowy-Świat 37. 27067

W mieście powiatowem, mila szosą od stacji kolei wiedeńskiej, dwie mile od miasta Łodzi, odstąpię folwark dzierżawny 7-włókowy z poczthalterją, inwentarzem żywym i martwym, całym tegorocznym zbiorem, kancją osiemset rubli, za cztery tysiące rubli. Pośrednik otrzyma rs. 200 (dwieście). Wiadomość w Siemienicach przez Kutno, st. kolei warsz.-bydg., Jan Gronkiewicz. Kontrakt jeszcze osiem lat. 27057

Za rs. 900 jest do sprzedania zaraz magazyn bielizny z całem urządzeniem i towarem.— Podwale № 3. 27052

Z powodu śmierci brata sprzedam tanio sklep kolonjalno-dystrybucyjny z piwem butelkowem, komorne tanie, ulica pryncypalna. Wiadomość: Łucka 14, mieszk. 14. 2663r

Żądaną jest suma rs. 5,000 po 9,000 Towarzystwa na dom w środku miasta, bez pośrednictwa. Wiadomość: Bielańska 25, u W-go Przewoskiego, sklep obuwia męzkiego. 26143

Lokale.

Aleja Jerozolimska № 25, mieszkania 6. Z powodu wyjazdu, do wynajęcia na kilka miesięcy elegancko urządzone trzy pokoje, kuchnia, przedpokój. Wiadomość u stróża, od godziny 11 rano do 2-ej. 27051

Do wynajęcia od 1 października różne małe lokale, obora na krowy, stajnia, wozownia. Nowolipie 34, u właścicielki. 26843

Do wynajęcia od 1 października 1891 r. sześć pokojów, z wszelkiemi tegoczesnemi wygodami. Krucza № 31. 25683

Dwa pokoje z meblami, usługą, samowarem. Nowy-Świat 57, m. 11. 26323

Do wynajęcia w każdym czasie duży sklep z pakamerem za 450 rs. rocznie. Ul. Świętojańska № 13. 26619

Do wynajęcia duży salon frontowy, nmeblowany. Hoża 9, m. 8. 26548

Do wynajęcia pokój, przy zacnej rodzinie dla nauczycielki. Hoża 21, m. 4, od g. 2-ej do 6-ej. 26464

Do wynajęcia od 1 października trzy lub cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew. Żelazna 69, róg Krochmalnej. 2648r

Leszno 18. Dwa pokoje i przedpokój na parterze, do najęcia na kantor, oraz sklep. 26715

Lokal na handel win lub restaurację, egzystujący od lat 30 w mieście powiatowem, przy teatrze, z gabinetem, lodownią, piwnicami, sklepem i ogrodem do wynajęcia od Nowego-Roku, za cenę rs. 1,200. Wiadomość przy ul. Hożej № 51, m. 5, od 1-ej do 3-ej. 26853

Na pierwszem piętrze, Chmielna 10, pokoje wygodnie umeblowane, każdego czasu do wynajęcia. 26322

Osoby poszukujące pomieszczenia, z całkowitem, porządnem utrzymaniem, znajdą takowe w środku miasta za cenę przystępną. Informacji udzielą: Śliska 36, m. 22. 27004

Od 8-go października r. b. do wynajęcia lokal, w którym od 1863 roku egzystowały z dobrem powodzeniem magle. Ulica Tamka № 40. 26232

Od 1-go października do wynajęcia pokój, ze wspólnym przedpokojem, skromnie umeblowany lub nie i usługą, przy russkiej bezdzietnej familji, 2-e piętro, ulica Wilcza № 21. Wiadomość: Nowogrodzka № 29, m. 24, do 2-ej po południu. 26794

Potrzebne 2 pokoje umeblowane, przy zacnej i wykształconej rodzinie, dla 2-ch panienek i nauczycielki francuzki, z całodziennem utrzymaniem. Hotel Rzymski 12, codzień od 6—7. 27014

Pomieszczenie dla młodej, przyzwoitej osoby, z całodziennem utrzymaniem, przy inteligentnej rodzinie. Marszałkowska 139, mieszkania 5. 27055

Pokój słoneczny, frontowy, osobne paradne wejście, umeblowany, usługa, samowar, do wynajęcia. Wspólna 40, m. 6. 27011

Potrzebne trzy pokoje, przedpokój i kuchnia. Oferty: Chmielna 52, m. 13. 27048

Pokój osobny, ładny, dla mężczyzny, przy człowieku samotnym, z usługą, zaraz do wynajęcia. Sienna 25, m. 20, od 2 do 3-ej. 26475

Pomieszczenie dla dwóch panienek, z całodziennem utrzymaniem. Troskliwa opieka. Aleja Jerozolimska 25, mieszk 16, do 12-ej w południe. 27073

Przy obywatelce ziemskiej z córką, pomieszczenie dla panienki z fortepianom i konwersacją francuzką. Nowy-Świat 39, mieszkania 18. 27095

Potrzebne od 1-go 4 pokoje, kuchnia, dwa wejścia, woda, zlew. Cena 400—420 rs. Oferty przyjmuje Kurjer dla A. G. 27083

Pokoje kawalerskie do wynajęcia. Plac św. Aleksandra, róg Mokotowskiej № 59. 27032

Pokoje umeblowane, zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 5, m. 25, pałac hr. Krasińskich. 27061

Pół sklepu na pryncypalnej ulicy na galanterję, odnajmę. Wiadomość: Przechodnia № 3. Skład mąki. 26402

Pokoje pojedyńcze z usługą, na 1-m piętrze i na parterze, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska-114, róg Złotej. 1392r

Pokój dla inteligentnej osoby i pomieszczenie dla panienki, z fortepianem na miejscu. Chłodna № 8, m. m. 32. 25790

Różne mieszkania, w ogrodzie, na dole. Ulica Nowo-Żytnia № 20. 27034

Sklepik na wiktuały z mieszkaniem do najęcia. Nowo-Żytnia № 20. 27035

Sale fabryczne częściowo i razem do wynajęcia każdego czasu. Hoża № 64 27036

Stajnie wytworne na 16 koni i wozownia, każdego czasu do wynajęcia. Ulica Hoża № 64. 27037

Sklep zdatny na pomieszczenie magli lub skład, od 1 października. Ul. Grzybowska № 15. 27028

Sklepy nowo-urządzone z mieszkaniami lub bez mieszkań, do wynajęcia zaraz, za przystępną cenę. Karmelicka № 4. 26792

Sklep z oknem wystawowem, z przedpokojem i pokojem wprost budować się mającego dworca, od 1 października do wynajęcia. Chmielna № 56. 26774

Tanio pokój do wynajęcia, przy inteligentnej rodzinie, może byc z meblami, fortepianem, obiadami. Żórawia № 9, m. № 21. 27046

Trzy pokoje, kuchnia, przedpokój 240 rs. rocznie od 8-go października. Bednarska № 19. 27068

Uczeń poszukuje stancyj na pojedyńczego. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Stancja" 27078

W domu p. Janasza, Żabia № 9, 8 pokoi, kuchnia, przedpokój, wanna i t. p., 1-e piętro, front, od placu Bankowego, do wynajęcia od 1 października 1891 r., za rubli 1,300 rocznie. 26733

Zaraz pokój do najęcia, może być z meblami, usługą. Krucza 26, m. 5. 2609r

Za 4 ruble wynajmę przyzwoitej kobiecie wspólny pokój umeblowany. Żórawia 19, mieszkania 18. 27116

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, za 15 rs. miesięcznie. Miedziana № 13. 26789

9 pokoi, przedpokój, kuchnia z wszelkiemi wygodami, przy ulicy Orlej № 8, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u stróża. 25711

Uomiesienia rozmaite.

A. Tanio przyjmuję obstalunki z własnego i powierzonego materjału krawiec męzki Chmurczyński, róg Marszałkowskiej, Nowogrodzka 33. 26477

Akuszerka S. P. z dyplomem warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic,—udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 26872

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 26851

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 6, parter, przy Marszałkowskiej. 22556

A) Staniki trykotowe, żakiety, sukienki dla dziewczynek i ubranka dla chłopczyków wykończają się w przeciągu 24 godzin. Królewska 45, mieszkania 15. 2421r

A) Siostry Badior powróciły i przyjmują zamówieuia na żakiety, okrycia, kostjumy trykotowe oraz jersey'e. Erywańska 9, mieszkania 4. 27092

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kuracje. Pokoje oddzielne i wspólne. Udzielam porad. przyjmuję zamówienia. Krucza 40, m. 1. 27127

Dziewczynka dwuletnia jest do oddania na własność. Dzielna 67, u stróża. 26845

Egzercytowanie najtaniej; tamże pokój do najęcia. Kiosk, Długa, róg Wązkiej. 2652

„Febus". Skład nafty i benzyny russkiej Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146, dostawia naftę do mieszkań po 26 kop. garniec. Zamawiać można na miejscu lub w sklepach stowarzyszenia „Merkury." Brenery, szkła, knoty, części zapasowe do lamp wszelkich systemow. 26716

Fotograf udziela lekcje pp. amatorom. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Fotografa." 26036

Herbatę chińską karawanową poleca skład herbaty chińskiej Ratyńskiego, Jerozolimska 84, w Warszawie. 25250

Hydrostalinę, farbę wodną niezmywającą się; polecają Karol Hildt i S-ka, Leszno № 24. Malowanie domów, klatek schodowych korytarzy, kuchen, tylko hydrostaliną jest praktyczne i nie wymaga przy powtarzaniu skrobania. 2657r

Introligatornia K. Żebrowskiej, Nowy-Świat № 5, oprawia książki po cenach najniższych. 2665r

Krawatów, kwiatów dokładnie wyuczamy. Leszno 51, m. 2. 27118

Kołdry do roboty, bieliznę do szycia i znaczenia, hafty wykwintne, nadrabianie pończoch oraz krawiecką, tak damską, jak również dziecinną robotę przyjmuje L. C. Bronikowska, Erywańska 18, zapewniając wykończenie staranne. 25277

Można się egzercytować na nowym fortepianie. Ulca Świętokrzyzka № 26, drugie piętro. 26578

Magazyn Elżbiety Banachowskiej przeniesiony na ulicę Nowy-Świat № 59. Właścicielka powróciła. 26814

Nowo otworzona pracownia sukien i okryć damskich Stanisławy Drzymulskiej, Grzybowska 41, mieszkania 3. 26817

Obiady prywatne, na maśle 30 kop. Widok 22, mieszkania 29. 27141

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież mężką, źle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska 143. — Jan. 24729

Obiady zdrowe, na świeżem maśle, w domu i na miasto od 2-ej do 5-ej, od 30 kop. Elektoralna 21, m. 10. 2659r

Obiady wyborne hygieniczne wydawane w prywatnym domu przez pierwszorzędnego kucharza, 70, 50, 40 kop. W abonamencie dziesięć kopiejek taniej. Krucza № 35, mieszkania 4, pierwsze piętro. 27144

Obiady na świeżem maśle na miejscu i na miasto. Żórawia № 9, m. № 21. 27044

Psom Australskie mydło Restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna 5. 2481r

Pracownia krawatów „Louise," Orla 10, wyucza w trzech tygodniach wszelkich fasonów krawatów, oraz przyjmuje robotę z danego materjału. 2606r

Przyjmuje suknie, eleganckie wykończenie, okrycia wykończone przez krawca po cenach bardzo przystępnych. Kapelusze ubieram gustownie od kop. 25; tamże potrzebna dziewczynka. Świętojańska 21, m. 7. 26661

Potrzebna mamka z pokarmem około trzech miesięcy, do właściciela domu № 7 przy ulicy Ordynackiej.. 27111

Rekomendacja. Pan Michał Pechkrantz fabrykant robót mozajkowych, zamieszkały przy ulicy Nowolipki № 32, wykonał w domu moim przy ulicy Erywańskiej № 14, podłogi mozajkowe porządnie i zadawalniająco, przeto mogę go każdemu rekomendować jako zdolnego i sumiennego majstra. — Antoni Salerno di Colonna. 27132

Uprasza się znalazcę zegarka niklowego z monogramem E. K. na kopercie, o odniesienie takowego na Żórawią 23, mieszkania 2, za nagrodą rs. 3. 27094

Wyuczam kroju sposobem francuzkim, dopasowywania stanikow, w przeciągu dwóch tygodni. Wiadomość Kanonja 14—1. 27140

Wyjątkowo za 6 rubli wyucza kroju oryginalnym systemem Worth'a b. krojczyni pierwszorzędnego magazynu. Żórawia 19, mieszkania 18. 27115

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 25245

Zawsze najtaniej sprzedaje Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 26491

Zniżone ceny Pledów czysto wełnianych od rs. 7 do 10. 26461

Zniżone ceny. Kołder wełnianych od rs. 2 do 20. 26461

Zniżone ceny. Portjer tkanych od rs. 3.50 do 25. 26461

Zniżone ceny Tkanin meblowych, od kop 35 do 90. 26461

Zniżone ceny. Kretonów meblowych od kop. 35 łok. 26461

Zniżone ceny. Chodników „Rolanda" od kop. 12 do rs. 1. 26461

Zniżone ceny. Serwet tkanych od rs. 1.50 do 5.00. 26461

Zniżone ceny. Chustek wełnianych od rs. 1.75 do 3.00. 26461

Zniżone ceny. Szali zimowych od rs. 3.50 do 5.50. 26461

Zniżone ceny. Szali „Himalaya" zimowych puszystych od rs. 5.50 do 7.00 26461

Zniżone ceny. Firanek najtrwalszych z nowego transportu od kop. 12 łokieć. 26161

Z) Staniki trykotowe, żakiety, ubranka dziecinne. „Manufaktura krajowa", ul. Niecała 12. 26885

Z) Woalki najtańsze, wybór wielki. „Manufaktura krajowa," Niecała 12. 26885

Z) Karbowanie sukien, plisowanie koronek. „Manufaktura krajowa", A. Brochocki. Niecała 12. 26885

Z!!!! Trumny metalowe solidne (Mintra) od 28 rs. Fabryka Stanisława Poźniaka, Krakowskie-Przedmieście 6. 2649r

Z!!!! Bez zaliczeń na nachnahme wysyła trumny. Poźniak, Krakowskie-Przedmieście 6. Nowy-Świat 48. 2649r

Z!!!! 2 rs. kapelusz żałobny, welon krepowy rs. 3, sprzedaje magazyn żałobny Poźniaka, Nowy-Świat 48. 2649r

Z!!!! Magazynom żałobnym i składom trumien odstępuje odpowiedni procent. Magazyn, Nowy-Świat 48. Fabryka: Krakowskie-Przedmieście 6. Stanisław Poźniak. 2649r

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatialny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Сентября 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).